Nr. 202. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Sobota 3 Września 1921.

Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2640 Mk	1320 Mk	660 Mk	220 Mk
z odnoszeniem do domu	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W innych państwach	3600 „	1800 „	900 „	300 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 10 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Piohna,** ulica Legjonów 9.

Cena numeru 10 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 20—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 30 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 50— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 60— od wiersza. — Na pierwszej stronie 80 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 7 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Sprawa irlandzka

Kraków, 2 września.

Zaproszenie, z którem Lloyd George wystąpił w dniu 15 sierpnia do De Valery, zdumiało świat. Nagłe przerzucenie się od najskrajniejszych represyj do tak śmiałej i liberalnej oferty, jaką premjer angielski zrobił Irlandczykom, nawet w dziejach politycznych metod angielskich, stanowiło niewidzianą dotychczas nowość. Od tego czasu opinja publiczna cywilizowanego świata z niesłabnącem napięciom śledzi rozwój rokowań między Wielką Brytanją a Irlandją. Idzie tu bowiem nie tylko o wielkie zagadnienie polityczne, którego znaczenie sięga daleko poza granice bezpośrednio interesowanych krajów, lecz także o wyjątkowo ciekawy i pouczający pod względem teorotycznym epizod polityczny.

Jak wiadomo De Valera odrzucił ofertę Lloyd George'a. Odmowa ta wywołała niemniejsze zdziwienie, niż sama oferta. Jeżeli bowiem było dziwnem, że rząd, który dotąd miał wobec żądań irlandzkich tylko kule karabinowe i kajdany więzienne, nagle wystąpił z propozycją nadania Irlandji statutu dominjonu angielskiego, więc osobnego państwa, nawet z własną armją terytorjalną, lecz tylko związanego unją personalną z Anglją i pozbawionego prawa utrzymywania własnej floty wojennej, to jeszcze dziwniejszem musiało się wydać, że większość sinnfejnistów, mając do wyboru między dalszą beznadziejną walką i zniszczeniem kraju, a takim właśnie ofiarowanym statutem, przechodzącym o wiele wszystkie projektowane dotąd autonomje, wybrała walkę.

A jednak zarówno w jednej jak drugiej decyzji działa tylko specjalna logika faktów. Rząd angielski przeszedł od represyj do najdalszego liberalizmu nie tylko dlatego, że przekonał się o bezskuteczności represyj, nie tylko dlatego, że oportunizm polityczny zmusza go najszybszego zamknięcia aktów irlandzkich, lecz także dlatego, że w istocie rzeczy umysłowość angielska uznaje dobre prawa Irlandczyków, lecz widzi między niemi a interesami Anglji sprzeczność, którą chciałaby wyrównać w drodze kompromisu. Współczesna umysłowość angielska nie odmawia już Irlandczykom ich praw narodowych. Ale równocześnie zmysł państwowy angielski nie może pogodzić się z myślą, aby po tamtej stronie kanału św. Jerzego istniało państwo zupełnie od Wielkiej Brytanji niezależne i mogące w każdej chwili wejść w jakąkolwiek wrogą jej kombinację. Oferta Lloyd George'a była próbą pogodzenia tych sprzeczności.

De Valera z upoważnienia parlamentu irlandzkiego odpowiedział, że warunkiem wszelkich dalszych pertraktacyj jest zasadnicze uznanie przez Anglję niezawisłości Irlandji. Niechaj Anglja uzna tę zasadę, a wtedy w drodze układów i specjalnych umów da się osiągnąć porozumienie co do wszystkich tak ważnych dla Anglji spraw. Lloyd George odpowiedział, że uznanie takiej zasady jest dla Anglji niemożliwe. W ten sposób z praktycznej sprawa stała się zasadniczą.

Opór sinnfejnistów zdumiał cały świat. Tylko jeden Lloyd George zrozumiał go trafnie, kiedy w ostatniej swojej mowie w Izbie gmin powiedział, iż „spodziewa się, że rozum weźmie górę u Irlandczyków nawet nad ich logiką..." Przez ten właściwy umysłowości celtyckiej Lloyd George'a paradoks, chciał on tylko powiedzieć, że rozumie stanowisko sinnfejnistów i uznaje jego logiczność. Przy całej jednak logiczności swojej jest to stanowisko zarazem niemądre.

Na czem polega mianowicie ta logika irlandzka? Oto całkiem poprostu na tom, że wielkoduszna oferta angielska nie wynikła sama z siebie, lecz jest rezultatem ofiarnej i długoletniej walki Irlandczyków z Anglją. Walka ta w samym swem założeniu była irracjonalna, ponieważ mała Irlandja nie miała nigdy żadnych szans zwycięstwa nad potężną Anglją. Niemniej walka była prowadzona i osiągnęła to, że Anglja wystąpiła z propozycjami daleko idącej ugody i kompromisu. Skoro zaś ta „a priori" nieracjonalna walka dała mimo to taki rezultat, to logicznem jest przypuszczać, że prowadzona z taką samą zaciętością i ofiarnością nadal, da rezultaty jeszcze lepsze. Tak zwany „rozum" polityczny byłby Irlandczykom odradził wogóle wszelkiej walki, jako nierozumnej, bo beznadziejnej. Skoro jednak oni na tę walkę poszli i osiągnęli już w niej rezultat tak ogromny, jak ostatnie propozycje angielskie, logika tej walki nakazuje jej przedłużenie aż do osiągnięcia ostatecznego jej celu — całkowitej niezawisłości.

Na tym dziwnym punkcie stoi dzisiaj kwestja irlandzka. Najbliższe dni przynieść muszą rozstrzygnięcie, czy na Zielonej Wyspie zapanuje wreszcie spokój i rozpocznie się praca nad jej odbudową, czy też walka rozpocznie się na nowo, jeszcze zacieklejszą i bezwzględniejszą niż dotychczas.

Londyn, 31 sierpnia (PAT). Havas. Wedle ostatnich wiadomości, **odpowiedź sinfeinistów dla Lloyda Georgea nie nadejdzie w tym tygodniu.**

Londyn (EE). **Pracownicy wielkiej północno-irlandzkiej linji kolejowej rozpoczęli strajk jeneralny.** (Podłoże strajku do tej chwili nie jest jeszcze wiadome. EE).

Belfast, 31 sierpnia (PAT). Havas. **Zaburzenia znowu się dziś powtórzyły.**

Belfast, 1 września (PAT). Havas. Walki między Ulsterczykami a nacjonalistami **doszły wczoraj do szczytu.** Ulsterscy ekstremiści zajęli centrum miasta i ostrzeliwują boczne ulice. W mieście przychodzi do ciągłych starć. Wśród ludności panuje panika.

Walki w Indjach.

Londyn, 31 sierpnia (TAT). Havas. Wedle nadeszłych tu wiadomości, **wojska kolonjalne,** idące z Kalkuty do Malabaru, **zostały zaatakowane** dnia 25 sierpnia przez szczep powstańczy Moplah. Walka trwała 5 godzin. Powstańcy stracili około 500 zabitych, po stronie angielskiej był ranny jeden oficer i 6 żołnierzy.

Londyn (EE). Według wiadomości nadeszłych z Indyj, wojska angielskie biorą udział w zaciętych walkach na północ od Malabaru. Wojska te ciągle posuwają się naprzód. **Przedsięwzięto energiczne środki celem ochrony linij kolejowych, biegnących w głąb kraju.** W gronie powstańczym stwierdzono niewątpliwy **udział emisarjuszów zagranicznych.**

Londyn, 1 września (PAT). **Papiery indyjskich kompanij doznały silnej zniżki na giełdzie londyńskiej.**

Na froncie Angory.

Konstantynopol, 31 sierpnia (PAT). Havas. Rząd angorski zarządził powołanie wszystkich mężczyzn w wieku od 30 do 40 lat.

Londyn, 1 września (PAT). Havas. Wedle doniesień ze Smyrny, **pochód wojsk greckich został wstrzymany. Turcy otrzymali nowe posiłki z Cylicji. Ich siły mają wynosić 60.000 żołnierzy.**

Paryż (EE). Parlament turecki w Konstantynopolu otrzymał wiadomość **o stanowczem zwycięstwie Turków nad armją grecką.** 60-cio tysięczna armja turecka, skoncentrowana wzdłuż rzeki Sakarja, **zmusiła Greków energicznym ruchem oskrzydlającym do odwrotu.**

Patrole angielskie na Bałtyku.

Hanower, 1 września (PAT). Biuro Reutera donosi, że **we wrześniu patrolować będzie na morzu Bałtyckiem angielska eskadra, złożona z 13 okrętów wojennych.** Wszystkie porty będą przez nią kontrolowane.

Burzliwe posiedzenie Komisji budżetowej.

Kwestja votum zaufania dla gabinetu.

PREMJER ZARZUCA LUENDEKOM BOLSZEWIZM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 września.

W ciągu dnia wczorajszego oczekiwano upadku gabinetu p. Witosa.

Na popołudniowem posiedzeniu komisji budżetowo-skarbowej prezydent ministrów Witos zabrał głos i zażądał dla siebie **votum zaufania,** oświadczając, że jeżeli go nie otrzyma w sposób wyraźny, to jeszcze tego samego wieczora poda się do dymisji.

Jednakże wskutek spóźnionej pory, ponieważ posiedzenie komisji skarbowej przeciągnęło się do godz. 8½, **do głosowania nie doszło,** i odłożono je do dzisiaj.

Na posiedzeniu zgłoszono formalnie **cztery wnioski:** Związku lud. narodowego, posła Stapińskiego, socjalistów i posła Osieckiego. Najdalej idzie wniosek pos. **Stapińskiego,** wyrażający **votum nieufności** dla Rządu. Wniosek **Związku lud. nar., aczkolwiek również wyraża nieufność dla Rządu, jednakże domaga się przejścia do dyskusji szczegółowej** nad projektem budżetu. **Socjaliści żądają odłożenia dyskusji i zwołania plenum Sejmu dla powzięcia odnośnych uchwał.** Wreszcie wniosek posła **Osieckiego** zmierza do pozostawienia na boku kwestyj politycznych, zajęcia się natomiast wyłącznie sprawami budżetowemi i domaga się przejścia do dyskusji szczegółowej.

Po przemówieniu premjera Witosa, który **w sposób niezwykle ostry zaatakował mówców ze Związku lud. narodowego, zarzucając Związkowi, że idzie ręka w rękę z agitatorami bolszewickimi i szerzą bolszewizm w kraju,** na wniosek posła Osieckiego postanowiono odłożyć głosowanie do dnia dzisiejszego rano.

Narazie trudno przewidzieć, **jakie są szanse utrzymania się gabinetu obecnego,** gdyż jak się to zdarza w naszym Sejmie, rezultat głosowania może być taki, że **jeden głos** zadecyduje o istnieniu lub nieistnieniu gabinetu.

Warszawa, 2 września (PAT). Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem posła Wierzbickiego w obecności prezydenta Witosa i ministra Steczkowskiego oraz marszałka Sejmu prowadziła w dalszym ciągu **dyskusję generalną** nad budżetem.

Marszałek Sejmu Trąmpczyński przeczy, jakoby proponowane przez dra Loewensteina stemplowanie i redukcja not, będących w obiegu, doprowadziło do celu. Pierwszorzędną koniecznością jest obudzenie na zachodzie zaufania do naszej gospodarki. Musimy w tym celu zdecydować się **na wielkie daniny,** równolegle procentowo w stosunku do majątku, nie przeciągając jednak struny. Marszałek Sejmu zwraca się do posłów socjalistycznych, aby spowodowali **zaniechanie strajków.** Państwo, które pozwoli strajkować urzędnikom, przestaje być państwem praworządnem, urzędnik, któremu pensja nie wystarcza, może służbę porzucić, to jest jedyna odpowiedź, którą może dać państwo strajkującym urzędnikom.

Poseł dr Diamand: Propozycja, uczyniona komisji przez marszałka, nie jest nową. Zachodzi jednak kwestja, czy forma proponowana przez pana Marszałka, odpowie oczekiwaniom. 20 proc. w stosunku do majątku obecnej pożyczki przymusowej tonie w budżecie tegorocznym jak kropla w morzu. Jaką proponuje p. Marszałek daninę, któraby mogłaby dać równowagę budżetową bez przeciągania struny? Jeżeli p. Marszałek wzywa socjalistów, jako przedstawicieli robotników, by zaniechali strajków, należy zwrócić jego uwagę, że w tej sali zasiadają reprezentanci robotników bardzo blisko niego stojących. Strajki obecne nie mają charakteru partyjnego, obejmują całą klasę robotniczą i całą warstwę urzędniczą. Mówca podnosi, że **zniesienie gospodarki państwowej,** zwanej **etatyzmem,** oddaje społeczeństwo na **łup wolnego handlu.**

Na posiedzeniu popołudniowem poseł Osiecki zwraca uwagę na to, że dyskusja budżetowa **miała dotychczas charakter wybitnie polityczny** i obracała się około kwestji zaufania do rządu. Wszystkich członków Komisji, nie wyłączając pewnej części stronnictw rządowych, ogarnęła niejako **psychoza opozycyjna.** Nikt nie wziął pod uwagę szczególnie trudnych warunków, w jakich się rząd znalazł, następstw kilkoletniej wojny, niezałatwionych kwestyj Górnego Śląska, Wilna, Galicji wschodniej. — Stronnictwo ludowe nie uchyliło się od udziału w rządach i odpowiedzialności za los państwa. Niestety **większość prawicy i lewicy** zajmuje stanowisko opozycyjne i nie współdziała z rządem w odbudowie państwa. Z naszego punktu widzenia wniosek posła Czetwertyńskiego idzie nam na rękę. Chcemy temu kres położyć. Jeżeli Związek Ludowo-Narodowy uważa za możliwe **wywołać przesilenie,** Polskie Stronnictwo Ludowe jest zadowolone, że wniosek taki postawiono, albowiem gdyby został uchwalony, odpowiedzialność za rządy w kraju wejdzie na inne ugrupowania w Sejmie. Po porozumieniu z posłem Loewensteinem mowca podał wniosek następujący: Komisja skarbowo-budżetowa po przeprowadzeniu ogólnej dyskusji przechodzi do szczegółowego rozpatrzenia preliminarza budżetowego każdego ministerstwa.

Warszawa, 2 września (PAT). W dalszym ciągu posiedzenia poseł Głąbiński przedkłada imieniem swojego stronnictwa następujący wniosek: **Nie mając zaufania do obecnego rządu** i do jego zdolności wyprowadzenia gospodarstwa z ciężkiego położenia, Komisja skarbowo-budżetowa przechodząc do krytyki i ocenienia szczegółowego preliminarza budżetowego, stwierdza, że jedynie **zasadnicza zmiana rządu i systemu rządzenia może doprowadzić do uzdrowienia państwowych stosunków finansowych i monetarnych.**

Poseł Stapiński omawia poglądy komunistów na obecne położenie w Polsce i stwierdza radość tej grupy ze sytuacji obecnej. Interpeluje prezydenta ministrów o jego stanowisko w tej sprawie, wreszcie wysuwa hasło rządu włościańsko-robotniczego i stwierdza konieczność objęcia poszczególnych stanowisk przez socjalistów.

Po następnem sprostowaniu posła Sochnackiego na wniosek posła Osieckiego, posiedzenie odroczono do dnia dzisiejszego.

Stenograficzne sprawozdanie przemówienia prezydenta ministrów w Komisji budżetowej nie zostało doręczone wczoraj do późnej nocy w warszawskim oddziale Pata. Jest zatem prawdopodobne, że przemówienie to będzie wydane po autoryzacji mowy dzisiaj rano.

Niespodziewane trudności w Radzie Ligi Narodów.

POGŁOSKI O TERMINIE ROZSTRZYGNIĘCIA.

Rzym, 1 września (PAT). **W delegacji włoskiej przeważa mniemanie,** że kwestja górnośląska zostanie rozstrzygnięta przed upływem października.

Hanower, 1 września (PAT). **Według doniesień Havasa, rozstrzygnięcie sprawy Górnego Śląska nastąpi w początku października.**

STANOWISKO DELEGACJI WŁOSKIEJ.

Rzym (EE). Z kół urzędowych oświadczają, że **delegacja włoska w Radzie Ligi Narodów nie będzie się krępować w sprawie górnośląskiej żadnemi zobowiązaniami natury politycznej czy też jakiejkolwiek innej.** Nie będą jej obchodzić dotychczasowe wyniki obrad Rady Najwyższej, będzie się zaś starała dołożyć do przeprowadzenia rozwiązania wyłącznie w imię sprawiedliwości. Delegacja włoska oświadcza, **że trybunał genewski nie jest instytucją polityczną lecz prawniczą** i że żaden naród nie może żywić pretensyj politycznych co do jej rozstrzygnięcia.

MOŻE POWOŁAJĄ SĘDZIÓW NEUTRALNYCH.

Londyn, 1 września (PAT). Reuter. Dyplomatyczny sprawozdawca »Daily News« donosi z Genewy, że zachodzi prawdopodobieństwo, iż Rada Ligi Narodów powoła **komisję rzeczoznawców, złożoną z przedstawicieli państw neutralnych, dla zbadania problemu górnośląskiego i kwestji podziału zagłębia węglowego.**

WAHANIA ISHIEGO.

Londyn, 1 września (PAT). Reuter dowiaduje się, że **jest prawdopodobne, iż wicehrabia Ishi uchyli się od pozostania nadal sprawozdawcą w kwestji górnośląskiej.**

NIEMCY O PRZYJĘCIE DO LIGI.

Genewa (EE). W kołach zbliżonych do Rady Ligi Narodów słychać, iż **Niemcy czynić mają za pośrednictwem jednego z państw neutralnych starania o przyjęcie ich w poczet członków Ligi.** Starania te napotykają jednak na stanowczy **opór Francji,** która twierdzi, że Niemcy nie dały dotychczas dowodów swej lojalności i uczciwości politycznej w stosunku do koalicji.

WYBORY W RADACH KOPALNIANYCH NA KORZYŚĆ POLAKÓW.

Bytom (EE). Wybory do Rad kopalnianych i fabrycznych dały **Polakom znaczną większość.** W szczególności w fabrykach wybrano 377 Polaków, a 157 Niemców. W powiecie rybnickim wybrano do rad owych 135 Polaków, jednego Niemca, w pszczyńskim w ośmiu kopalniach 77 Polaków, a dwóch Niemców. W pozostałych powiatach zyskali Polacy równie znaczną większość.

Radjotelegrafja a prasa

(Ciąg dalszy).

W Anglji wysyłają obecnie dwie stacje radjotelegraficzne prasę „cq", mianowicie Horsea na wybrzeżu wschodniem i Poldhu na zachodniem; pierwsza funkcjonuje dla Europy, druga dla okrętów angielskich. Komunikaty są pełne treści, wybitnie informacyjne. Objętość dzienna razem około 900 słów. Wartość ich ze względu na wypadki dzisiejsze, wielka.

Z prasy „cq" innych państw wymieniam na tem miejscu: Prasę włoską, nadawaną przez stację w Rzymie w objętości około 600 słów dziennie, przeznaczoną dla Europy i kolonij; prasę czeską, nadawaną przez stację w Pradze w języku francuskim w objętości około 300 słów dziennie; prasę duńską, nadawaną w języku angielskim przez stację w Lingby koło Kopenhagi w objętości około 400 słów dziennie; prasę szwedzką w języku angielskim, nadawaną przez stację w Karlsborgu, w objętości około 200 słów dziennie; prasę rumuńską, nadawaną w języku francuskim przez stację w Herestrau koło Bukaresztu, w objętości około 200 słów dziennie; prasę finlandzką, nadawaną w języku angielskim przez stację w Helsingforsie, w objętości około 150 słów dziennie, oraz prasę łotewską, nadawaną przez stację radjotelegraficzną w Rydze.

Jako fakt, który uwydatnia ważność urządzeń radjotelegraficznych dla prasy, przytoczę na tem miejscu, iż z okazji posiedzeń Ligi Narodów, które rozpoczną się 5 września b. r. w Genewie, buduje Towarzystwo Marconiego specjalną stację radjotelegraficzną w Bernie, która w pierwszym rzędzie będzie wysyłała sprawozdania z posiedzeń Ligi. Stacja będzie tak urządzoną, że nadający telegrafista będzie obecny w sali posiedzeń w Genewie i tam będzie natychmiast nadawał komunikaty; pomiędzy urządzeniem nadawczem (kluczem do nadawania) w Genewie, a właściwą aparaturą w Bernie, będzie zwykłe połączenie drutowe, które wystarcza, aby naciśnięcie klucza we wspomnianej sali puszczało w nich aparaty nadawcze i uskuteczniało promieniowanie w świat.

Drugą kategorję wiadomości prasowych stanowią komunikaty adresowo rządowe. Są to wiadomości polityczne i gospodarcze, przesyłane drogą radjotelegraficzną przez rząd swym przedstawicielom zagranicę lub naodwrót. Komunikaty te posiadają bezpośrednie znaczenie dla adresata, następnie pośrednie dla innych rządów i dla prasy. Ponieważ jednak, jeżeli chodzi o kwestje ważniejsze, są komunikaty te przesyłane inną drogą (drutem, kurjerami) lub zaszyfrowane, nie mamy potrzeby zajmować się niemi na tem miejscu bliżej. Prasa korzystać z nich może o tyle, że mogą one być przejmowane na równi z innemi komunikatami prasowemi, gdyż jak wogóle cała prawie korespondencja radjotelegraficzna, ich nadawanie odbywa się w określonych czasach, które łatwo mogą być wynalezione. Jako przykład podaję tutaj dość ożywioną korespondencję tego rodzaju między przedstawicielstwem Rosji sowjeckiej w Niemczech i Niemiec w Rosji. Korespondencja ta odbywa się między stacjami w Nauen i Sierpuchowie.

Największe bezpośrednie znaczenie dla prasy posiadają komunikaty korespondentów prasowych. Są to wiadomości prasowe, zebrane za granicą przez korespondenta danej agencji prasowej i przesyłane telegrafem bez drutu owej agencji. Komunikaty tego rodzaju posiadają dlatego dla dziennikarstwa największe znaczenie, gdyż jako redagowane przez korespondentów wyłącznie w celach informacyjnych, są bezstronne, względnie bezstronniejsze od komunikatów „cq". Następnie osiągają one szybciej miejsce przeznaczenia, ponieważ nie przechodzą przez całą machinę biurową państwowych urzędów. Komunikaty prasowe tej kategorji nie były dawniej znane, a obecnie stają się coraz częstsze. Jest to zupełnie naturalne. Dla dziennikarstwa posiadają one przedewszystkiem bezpośrednie znaczenie i w tym też kierunku odbywa się i powinien się odbywać rozwój radjotelegrafji prasowej. Koszta nie wchodzą tutaj w rachubę, gdyż na ogół są obecnie taryfy radjotelegraficzne identyczne z drutowemi (Hughes, Morse). Zwrócić należy uwagę na fakt, że połączenia radjotelegraficzne są o wiele regularniejsze, aniżeli drutowe.

Zarzucićby tu można, że komunikat, wysłany przez korespondenta do agencji prasowej, może być łatwo przejęty również i przez stacje radjotelegraficzne niepowołane. Jest to jednak w naszych stosunkach nieszkodliwe. — W Europie, z wyjątkiem Holandji, są urządzenia radjotelegraficzne wyłącznie w rękach państwa. W kraju, dla którego przeznaczony jest nasz komunikat, odbierze tylko ta stacja, której to polecono i doręczy adresatowi. Jeżeli zaś komunikat przejęty zostanie jeszcze przez jakąś inną stację zagraniczną, to nie dostanie się on bezpośrednio do dzienników krajowych, wobec czego interesy agencji nic na tem nie ucierpią.

Wynika z poprzedniego, że prasa korzystać może i pośrednio z wielką korzyścią z komunikatów tej kategorji, a mianowicie z komunikatów, przeznaczonych dla innych państw. Przejmowanie tych komunikatów jest możliwe, a ich znaczenie pierwszorzędne. Dzisiaj już dość znaczna ilość państw względnie ich agencyj, posługuje się temi komunikatami.

Niemcy wysyłają przez stację w Nauen wiadomości tego rodzaju do Buenos Aires w języku angielskim, w objętości około 400 słów dziennie; noszą one adres „for Haas Baires". Przez stację w Eilvese nadają takie komunikaty w języku angielskim do Ameryki, mianowicie do Nowego Yorku i Philadelfji pod adresami „World Nyk", „Corannex Nyk", „Publedger Phila", objętości około 500 słów dziennie. Zaznaczyć należy, że komunikaty te są również, jak i „cq" niemieckie, tendencyjne, a jeżeli chodzi o stosunki polskie, polakożercze. Przyczyniają się do tego po części i Żydzi, którzy w komunikatach tych informują tendencyjnie Amerykę o stosunkach w Polsce. Mam na myśli komunikaty, wysyłane przez stację w Eilvese, a podpisywane „Jew Times".

(C. d. n.)

E. Stamm.

NIEMCY SABOTUJĄ POLSKĘ W DOSTAWIE WĘGLA.

Warszawa, 2 września (Tel. wł.) Wedle informacyj, otrzymanych przez ministerstwo spraw zagranicznych, praca w kopalniach górnośląskich odbywa się naogół normalnie. Mimo to **Polska otrzymała tylko 81.750 ton węgla**, zamiast przyznanych jako kontyngent 450 tys. ton. Jest to oczywiście **dowód sabotażu z strony Niemiec i dziwić się należy, że komisja międzysojusznicza przechodzi nad tym faktem do porządku dziennego.**

BENESZ JEDZIE DO GENEWY.

Praga, 1 września (PAT). Minister spraw zagranicznych dr Benesz przybył dzisiaj do Paryża, skąd uda się **w dalszą podróż do Genewy.**

O ADMINISTRACJĘ I KONTROLĘ WISŁY.

Gdańsk, 1 września (PAT). Dnia 26 sierpnia br. wniósł Rząd polski do Wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku Hackinga **protest przeciwko rozstrzygnięciu prezesa Rady portu w Gdańsku Reyniera, dotyczącego administracji i kontroli Wisły.** Rząd polski domaga się w tym proteście, aby administracja i kontrola Wisły od Tczewa do Schiewenhorstu podlegały wyłącznie Polsce. Prezydent Rady portu Reynier w decyzji swojej z dnia 5 sierpnia rb. przyłączył się w tej sprawie do stanowiska wolnego miasta Gdańska, orzekając, że tę część Wisły uważać należy za drogę wodną, podlegającą administracji i kontroli Rady portu. — Wysoki komisarz Ligi Narodów zawiadomił dn. 31 sierpnia br. senat gdański o tym proteście, wzywając go zarazem do przedstawienia stanowiska gdańskiego. Senat gdański deklaracją swoją już zakomunikował jen. Hackingowi dzisiaj, to jest dnia 1 września. Wobec tego w najbliższym czasie oczekiwać należy decyzji w tej sprawie Wysokiego komisarza Ligi Narodów.

PRZED PODPISANIEM UKŁADU POLSKO-GDAŃSKIEGO.

Gdańsk, 1 września (PAT). **Senat upoważnił senatora Jewelowskiego do podpisania układu polsko-gdańskiego** w zastępstwie prezydenta Sahma, który wyjeżdża do Genewy. Jak się dowiadujemy, prezydent Sahm po powrocie z Genewy złoży wizytę w Warszawie.

Pisma waszyngtońskie o Polsce.

Warszawa, 2 września (Tel. wł.) Z Waszyngtonu donoszą: Dziennik »Washington Post« omawia w artykule wstępnym sprawę rekonstrukcji państw europejskich i stwierdza, że **Polska mimo trudności wewnętrznych i zewnętrznych zmierza szybkiemi krokami do unormowania stosunków.** Największą trudność stanowi **sprawa Śląska** i od jej szybkiego załatwienia zależy ostateczne unormowanie stosunków.

Z Wileńszczyzny.

Wilno (EE). Wedle wiarogodnych wiadomości, cała ludność Wileńszczyzny usposobioną jest na wskroś pokojowo, a pragnie bezwzględnie połączenia się z Polską. Ogólne zadowolenie ludności wzrasta dzięki zwiększaniu się sprawności organów władzy, zmniejszeniu ciężarów publicznych i dobrych zbiorów. W armji Żeligowskiego ludność widzi rękojmię pokoju i bezpieczeństwa. Do haseł demagogicznych odnosi się wrogo, a zwołanie zgromadzenia oczekującego uważa za konieczność narodową.

Wilno (EE). Z dniem 15 września rozpoczyna tutaj swe czynności wileńska **dyrekcja kolejowa,** która dotychczas urzędowała w Siedlcach.

LITWA PRZYGOTOWUJE OKUPACJĘ KŁAJPEDY.

Ryga, 31 sierpnia (PAT). Z Kłajpedy donoszą o planie okupacji Kłajpedy przez Litwę, że Litwa wyznaczyła już na komendanta tego miasta kapitana Wertotica, a nadto poczyniła już inne nominacje. Kłajpedę mają obsadzić dwa pułki. Jeden z dzienników donosząc o tem, zauważa, że Litwa jest przednią strażą rosyjskiego bolszewizmu.

Zajawa „Wpereda".

Lwów, 2 września (Tel. własny). Dzisiejszy »Wpered« zamieszcza artykuł wstępny pod tytułem: **»Jeszcze jeden akt«,** w którym przemianę namiestnictwa na województwo nazywa nowem naruszeniem prawa międzynarodowego, naruszeniem praw i woli narodu ukraińskiego, gdyż Galicja wschodnia jest terenem spornym, który do tej chwili nie jest integralną częścią państwa polskiego.

Niepokoje wewnętrzne w Niemczech

PO ŚMIERCI ERZBERGERA.

Hanower, 1 września (PAT). W czasie pogrzebu Erzbergera kanclerz Rzeszy Wirth wygłosił nad grobem mowę, w której podniósł zasługi Erzbergera około Rzeszy, pyczem zwrócił się z apelem do wszystkich **do łączenia się,** rozłam bowiem, jaki widać w Niemczech, prowadzi tylko do zguby państwa.

W śledztwie o morderstwo **aresztowano dotąd przeszło 50 podejrzanych osób.**

Bordeaux, 1 września (PAT). Coraz wyraźniej widać, że po zamordowaniu Erzbergera **Niemcy podzieliły się na dwa obozy.** We wszystkich wielkich miastach niemieckich odbywają się manifestacje na znak protestu przeciwko morderstwu. W Berlinie były manifestacje w wielkim stylu.

Berlin (EE). **W powiecie Holzminden w Brunszwiku wybuchły poważne rozruchy drożyźniane z podkładem komunistycznym.**

AMERYKANIE WYCOFUJĄ SIĘ Z NAD RENU.

Hanower, 1 września (PAT). »New York Herald« donosi z Waszyngtonu, że pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a przedstawicielami koalicji rozpoczęły się konferencja w sprawie **wycofania wojsk amerykańskich z nad Renu.**

CO MÓWI PRASA ANGIELSKA.

Londyn (EE). Przy omawianiu obecnego stanu wewnętrznego Rzeszy, wywołanego zamordowaniem Erzbergera, wypowiada się część prasy londyńskiej **za bezwzględnem podtrzymaniem przez koalicję obecnego gabinetu Wirtha.** Prasa ta podkreśla lojalne stanowisko gabinetu tego wobec koalicji i sądzi, że żaden inny rząd niemiecki nie zechciałby tak uczciwie wypełniać przyjętych na siebie obowiązków wobec sprzymierzonych, jak to czyni rząd Wirtha. »Daily News« domagają się przy tej sposobności **natychmiastowego zniesienia sankcyj gospodarczych i ponownego zbadania zdolności płatniczej Niemiec, oświadczają się wreszcie one za rychłem rozstrzygnięciem sprawy górnośląskiej.**

PO ROKOWANIACH W WIESBADEN.

Hanower, 1 września (PAT). Według doniesień z Paryża cała prasa francuska przyjęła rokowania w Wiesbadenie **z pełnem zadowoleniem,** wskazując na praktyczną politykę Niemiec. Dzienniki podnoszą przedewszystkiem fakt, że wreszcie osiągnięto zamierzony cel, stosunki bowiem z Niemcami wejdą obecnie na tory więcej realne. Sprawozdawca »Daily Telegraph« pisze, że **w angielskich kołach panuje wielka wstrzemięźliwość** w wypowiadaniu się konferencji w Wiesbaden i zaznacza, że cały ten traktat musi być **uprzednio poddany starannemu badaniu rzeczoznawców angielskich.**

Tło polityczne wojny grecko-tureckiej.

Grecja po wybuchu wojny światowej ogłosiła neutralność, która jednak aż nazbyt widocznie była przychylna dla mocarstw centralnych. Mocarstwa koalicyjne, chcąc uzyskać coś od Grecji, musiały uciekać się do środków represyjnych. Główną rolę odgrywała blokada, środek niezawodny, groził bowiem Grecji już po upływie niewielu dni głodem. Wygnanie króla Konstantyna i późniejsze objęcie rządów przez Venizelosa pchnęło Grecję w objęcia koalicji bez zastrzeżeń, za co też koalicja wynagrodziła Grecję ponad wszelką miarę.

Grecy, którzy są znakomitymi kupcami, aczkolwiek w znaczeniu nieco ujemnem, otrzymawszy po wojnie od koalicji królewskie wynagrodzenie, postanowili czemprędzej tak się urządzić, ażeby także nie pozbywać się korzyści, mogących wypłynąć z ponownego nawiązania życzliwych stosunków z Niemcami, które się jeszcze okały po rozgromieniu i rozbiorze innych państw byłej grupy centralnej. I oto pewnego dnia król Konstantyn powrócił z wygnania do Aten, gdzie ludność przyjęła go z uniesieniem, natomiast Venizelos, bożyszcze narodu, musiał uciec z kraju, niepewny nawet życia. Francja zaprotestowała energicznie przeciwko powrotowi do Aten króla Konstantyna, który jest bliskim krewnym Wilhelma II. — Dzienniki paryskie domagały się unieważnienia traktatu z Sevres, odebrania Grekom mandatu w Syrji, usunięcia ich ze Smyrny, a wreszcie sprostowania granic Tracji na korzyść Turcji. Pogróżkom tym potakiwał Londyn, a równocześnie popierał Grecję przeciwko Francji. Na bliskim wschodzie koalicja rozbiła się. Albowiem rychło nastąpiły inne wypadki, niemniej dla Francji niepomyślne. Osławiony emir Fajsal, wróg Francji, został przez Anglję obwołany królem Mezopotamji. Sprawcy zamachu na francuskiego jen. Gouranda znaleźli schronienie w Palestynie pod opiekuńczemi skrzydłami rządu angielskiego.

Grecy, pewni poparcia Anglji, rozpoczęli przeciwko Turkom ponowną ofensywę, która godziła także we Francję, w jej wpływy i żywotne interesy na wschodzie. Zawrzało w Paryżu. Rząd francuski podjął akcję przeciw Grekom i odwołał się o poparcie do swoich sojuszników. Anglja i Włochy udzieliły mu tego poparcia, które znalazło wyraz w ultimatum, przedłożonem rządowi greckiemu przez przedstawicieli wymienionych trzech mocarstw koalicyjnych. Po tej komedji Włochy wycofały się z akcji, zaś Anglja dostarczała i dostarcza Grekom wszelkich środków wojennych, oczywiście nieoficjalnie.

Grecy ku wielkiej radości Londynu odnieśli szereg znacznych zwycięstw nad Turkami. — Była chwila, że upojeni zwycięstwem na terenie azjatyckim, Grecy mówili głośno o obsadzeniu swojemi wojskami Konstantynopola, uważając zdobycie Angory i zgniecenie Kemalistów już tylko za kwestję czasu. Wpływy angielskie wzmagały się w Azji Mniejszej, a równocześnie malały wpływy Francji.

Jedynie wojskowe koła francuskie nie traciły ducha i twierdziły, że siły Grecji nie wystarczają na przeprowadzenie zwycięskiej ofensywy aż do ostatka. W miarę oddalenia się od podstaw strategicznych wojska greckie już przez to samo traciły na sile. Dowóz żywności i materjału wojennego, zabezpieczenie tyłów, ściąganie rezerw — wszystko to musiało stawać się coraz trudniejsze, a wreszcie przekroczyć zasoby materjalne i ludnościowe Grecji.

Tak rozumowali fachowcy francuscy, a najnowsze wiadomości zaczynają potwierdzać ich rozumowanie. Już nawet angielskie koła w Konstantynopolu są żywo zaniepokojone przechylaniem się szczęścia wojennego na stronę Kemalistów. Klęska Greków nad Sakarją ma być stanowczą. Za kilka tygodni — jak podnosi »Le Temps« — rozpoczyna się w Anatolji pora roku, utrudniająca ogromnie wszelkie działania wojenne zwłaszcza Grekom, tak bardzo oddalonym od swoich podstaw. Chodzi o to, czy wojna skończy się przed nastaniem tej pory, czy też po długiej przerwie rozpocznie się... w roku przyszłym. Sprawa ta — podnosi »Temps« — jest ważną dla Francji, a jeszcze bardziej dla Anglji, która stwierdziła wrzenie w świecie muzułmańskim.

Obecnie — kończy »Le Temps« — należy stwierdzić dwie okoliczności. Najpierw jest rzeczą widoczną, że dotąd Grecy walczyli tylko z przedniemi strażami tureckiemi i dopiero nad Sakarją uderzyli na »gros« Kemalistów ze skutkiem ujemnym. Tak utrzymują koła greckie, a należy im wierzyć, gdyż interes ich wymagałby właśnie odwrotnego rozumowania. — Drugą okolicznością jest rozkaz wysłania dywizji greckiej z Tracji do Anatolji, celem wzmocnienia frontu greckiego. Widocznie sztab grecki zamyśla podjąć rozstrzygające działania wojenne. Ale armja grecka nawet w razie zajęcia Angory nie byłaby jeszcze pewna zakończenia wojny — jeżeli zaś została pobita nad Sakarją, to czeka ją kampanja zimowa.

Taki horoskop wojny w Azji Małej daje nam »Le Temps«. Horoskop ten nie jest pomyślny dla Grecji, a zarazem i dla Anglji, która może przedwcześnie triumfowała i zbyt pochopnie zaczęła się uważać za dyktatorkę bliskiego Wschodu.

Inauguracja Województwa Krakowskiego.

Kraków, 2 września.

Dzień wczorajszy będzie ważnym w dziejach Krakowa i otworzy mu nowe horyzonty dla jego rozwoju politycznego i gospodarczego. Po zniesieniu wolnego miasta i wcieleniu go do Austrji, był jeszcze Kraków przez dłuższy czas siedzibą władzy gubernjalnej, poczem wyniesiono go tylko do stanowiska miasta z szeroką autonomją komunalną. Jedynie na polu sądownictwa zachował Kraków stanowisko stolicy prowincjonalnej. Dzięki staremu uniwersytetowi i później założonej Akademji Umiejętności, jakoteż Szkole sztuk pięknych pozostał Kraków ogniskiem nauki i sztuki.

Poza sądownictwem wszystkie inne władze scentralizowane zostały we Lwowie, który stał się siedzibą naczelnej administracji tak państwowej jak samorządowej, oraz siedzibą Sejmu. Cierpiał na tem Kraków, znosił jednak chętnie wszystkie stąd płynące trudności i niekorzyści, albowiem wymagała tego polityka narodowa.

Z potworzeniem województw ustało to podporządkowanie Krakowa pod Lwów. Odtąd wszystkie władze II instancji na zachodnią Małopolskę, mają swoją siedzibę w Krakowie, co będzie miało dla miasta najdonioślejsze znaczenie. Dlatego ludność Krakowa wita utworzenie województwa z radością i z sympatją zwraca się do przedstawicieli swych władz.

Wojewoda dr Gałecki pochodzeniem swojem i stosunkami osobistemi jest związany z województwem krakowskiem i naszem miastem. Przydzieleni mu urzędnicy kochają również miasto. Witamy ich szczerze z tą wiarą, że województwo krakowskie stanie się dla całej Rzeczypospolitej wzorem sprawnej administracji.

Wczoraj przed południem odbyła się w sposób uroczysty inauguracja Województwa Krakowskiego. W katedrze na Wawelu odprawił o g. 10 rano na intencję Województwa uroczyste nabożeństwo ks. prałat Krapiński. Udział w nabożeństwie wzięli: biskup Sapieha z kapitułą katedralną, wojewoda dr Kazimierz Gałecki, naczelnicy wydziałów województwa pp. Kowalikowski, Loebl, Szymański, dr Momidłowski, dyrektor Dudek, starosta krakowski Bal, starosta podgórski Rawecki, oraz urzędnicy województwa i starostwa krakowskiego. Nadto przybyli: Rektor uniwersytetu dr Nowak, dowódca miasta jen. Kostecki, wiceprezydenci miasta Rollo i Wielgus, prezydenci sądów i przedstawiciele prokuratury, reprezentanci władz państwowych, prezes rady powiatowej Skrzyński, prezes związku ziemian Stanisław Konopka i w. i.

Po przybyciu do gmachu województwa przy ul. Basztowej zgromadzili się w salonie wojewody urzędnicy województwa, oraz urzędów podległych województwu. Wojewodę powitał naczelnik wydziału p. K o w a l i k o w s k i następującemi słowy:

Tworząc obecnie województwo krakowskie, nawiązała Rzeczpospolita nić tradycji naszej wielkiej przeszłości. Instytucja województw rozwijała się przez wieki i rozkwitła w erze potęgi Rzeczypospolitej. Poprzednicy Twoi, kasztelanowie krakowscy, za czasów Rzeczypospolitej zajmowali pierwszorzędne miejsca w senacie. Witamy Cię dzisiaj na tem zaszczytnem stanowisku i życzymy Ci, abyś pracą, znaną Twoją pilnością, i umiłowaniem spraw społecznych, zyskał sobie powszechno uznanie. My, jako podwładni współpracownicy będziemy się starali wspomagać Cię w pracy, przykładając się w ten sposób do dobra ukochanej Ojczyzny. Szczęść Ci Boże w prastarym Krakowie, duchowej stolicy naszej ukochanej Ojczyzny!

Wojewoda dr G a ł e c k i odpowiedział: Nie bez wzruszenia obejmuję urząd wojewody krakowskiego. Historyczny splendor niby aureolą okala ów posterunek. Tem większych starań, tem usilniejszych zabiegów dołożyć należy, by nie uszczuplić tej dostojnej spuścizny. Trudne zaprawdę i jakże odpowiedzialne zadanie zwłaszcza w tych frasobliwych czasach, kiedy Ojczyzna niedawno oswobodzona, ciągle jeszcze zmaga się z trudnościami zarówno zewnętrznemi jak i wewnętrznemi. Dopomóc jej w miarę możności do pokonania przynajmniej tych drugich, jakiż cel wzniosły! Serdecznie i szczerze wdzięczny Wam jestem, że wyraziliście tak ochotną gotowość poparcia mnie swą współpracą w dążeniu do tego celu. Ufamy, że go przy pomocy Pana Boga osiągniemy. Sądzę, że będę wyrazem uczuć Panów, wznosząc okrzyk: Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita! Niech żyje Najdostojniejszy Naczelnik państwa! Niech żyje Sejm! Niech żyje Rząd!

Okrzyk ten powtórzyli zebrani z zapałem. *

Wojewoda dr Gałecki z okazji inauguracji województwa wysłał depesze do Naczelnika państwa, prezydenta ministrów, ministra spraw wewnętrznych oraz do marszałka Sejmu.

Nowy rok szkolny.

Kraków, 2 września.

Wczoraj gościnne podwoje naszych szkół otwarły się naoścież i powitały z całą serdecznością nadpływającą tłumnie młodzież. Wróciła ona wypoczęta na łonie pól, lasów i gór ojczystych, opalona żarem życiodajnego słoneczka, niosąc często na licach troskliwy uśmiech pożegnania rodziców, krewnych, opiekunów, kierowników kolonij wakacyjnych. — Izby szkolne rozbrzmiały łoczegkim rozgwarem zdrowia i towarzyszącego mu junactwa. Po ulicach miasta rozsnuło się gwiazkami młode pokolenie młodzieży szkolnej.

Młode pokolenie! Ileż w tych wyrazach radości i nadziei! Któż z nas wie, komu z tych chłopczyków lub nawet już młodzieniaszków buława marszałkowska przeznaczona, komu przewodnictwo duchowe narodu. Któż zgadnie, która z tych dziewczątek zdobędzie najpiękniejsze ognisko rodzinne w Polsce i da krajowi najlepszych synów. To tylko pewne, że każdemu z tych młodych Pan Bóg zawiesił na szyi torebki z darami swojemi. Z darami w różnej ilości. Mają Mu je kiedyś oddać pomnożone lub co najmniej w tej samej ilości.

Wiedzą o tem najlepiej, ci szlachetni ogrodnicy najcenniejszych ogrodów duszyczek ludzkich. Z miłością i rzewnością patrzą oni na te pyzate buziaki i wesołe minki, na tę ciekawość życia w uśmiechniętych oczach, to znów na tę niedziecinną już zadumę i powagę. Ich to wdzięcznemu ale i niezmiernie trudnem zadaniem ta najbardziej odpowiedzialna hodowla, wychowanie niezepsutego, czystego na duszy, młodzieńca na dobrego człowieka i rozumnego obywatela, któremu z innymi ma być dobrze, z którym ma być dobrze innym.

Zrządzeniem Opatrzności już czwarty rok wita ich szkoła własna, wolnego narodu. O ileż szczęśliwsza ta dziatwa niż byli jej ojcowie! Wszystko w tej szkole polskiej skierowane ku temu, aby im pomóc i ulżyć w pracy szkolnej, aby nie tylko ich umysł prowadzić ku samodzielności, ale czuwać także pilnie nad zdrowiem fizycznem. Żadna matka tak bardzo o tem nie pamięta; niema domu rodzicielskiego, któryby równie dobrze zdawał sobie sprawę z obowiązków, jak ta szkoła własna, na której straży stoi nauczyciel polski.

To też i tobie, kochana Młodzieży, zapominać nie wolno, jak bardzo jesteś szczęśliwa, że możesz do tej szkoły uczęszczać, w której poczwarkowe formy twojej psychofizycznej natury mają przemienić się w pięknego motyla, w której nieociosany granit ma przybrać formę pięknego posągu. Zwłaszcza nie wolno Ci zapominać, że to rozstajne dla Ciebie drogi Herkulesa. Jedna prowadzi do grzesznej i zniekonej rozkoszy, łatwa i ponętna; druga, trudna i pracowita, poprzez ciężkie wysiłki »do nieba prowadzi po laury«. Młodzież polska nie powinna się ani przez chwilę wahać, że tylko drugą drogą dojdzie do swego przeznaczenia.

Starsi odejdziemy wnet na drugi brzeg; już tylko radą i pomocą wychowawczą służyć Ci możemy, Młodzieży polska. Wnet wstąpisz na nasze miejsca i staniesz przy ogniu warsztatów ojczystych. Ty sama już będziesz kuła dobrą lub złą teraźniejszość dla siebie i dla wspólnej Matki-Ojczyzny. Już dzisiaj o tem pamiętaj na ławie szkolnej, a uchroni Cię to od niejednej pokusy i — nie daj Boże! — błędu.

Witając Cię zatem jeszcze raz całem sercem w progach nowego roku szkolnego, wyrażamy głębokie przekonanie, że wstąpisz w ślady największych duchem i najgorętszych miłością w narodzie, błogosławimy Ci imieniem starszego pokolenia i składamy staropolskie życzenie »S z c z ę ś ć B o ż e!«.

KRONIKA.

Kraków, 2 września.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 656-tą Komisja gospodarcza 72 pułku piechoty w Sarnach na Wołyniu, 657-mą Polskie Towarzystwo gimnastyczne »Sokół« w Mielcu, 658-mą Komisja gospodarcza Biura prezydjalnego min. spraw wojskow. i 659-tą Wydział powiatowy w Jędrzejowie — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

NA BUDOWĘ DOMU MEDYKÓW W KRAKOWIE w dalszym ciągu ufundowali cegiełki: 32-gą dr Jan Landau, 33-cią Dr Mieczysław Kaplicki, 34-tą W. P. Drobner, magazyn medyczny, 35-tą W. L. Anczyc i Spółka, wpłacając lub deklarując po 10.000 mk.

Prócz tego złożyli: Franciszek i dr Leopold Macharscy, właściciele firmy A. Hawełka 5.000 mk., Polski Bank Przemysłowy 2.000 mk., Prof. dr Stan. Ciechanowski 1000 mk., Polski Clob 1000 mk., Bank Wschodni 500 mk., nie licząc drobniejszych datków.

PRZENIESIENIA. Jeneralny delegat rządu przeniósł starostę Antoniego Dziekońskiego z Grybowa do Krakowa i przeznaczył do służby w tutejszem województwie.

»RADA OPIEKUŃCZA«. Stowarzyszenie »Rady Opiekuńczej«, pracując wytrwale od kilkunastu lat, uratowało liczny zastęp sierót i opuszczonych dzieci od nędzy i moralnego upadku oraz wykształciło je na uczciwych i pożytecznych pracowników. W pracy tej nie ustaje pomimo piętrzących się przeciwności. Obecnie instytucja ta znalazła się w bardzo przykrem położeniu z powodu wyczerpania się funduszów. Jedyne źródło, mające dostarczyć środków, potrzebnych na zapewnienie utrzymania kilkudziesięciu sierót w zakładach w rozpoczynającym się roku szkolnym, stanowić ma spodziewany dochód ze zbiórki, mającej się odbyć w najbliższą niedzielę 4 bm. na ulicach Krakowa. Nie wątpimy, iż publiczność naszego miasta skorzysta ze sposobności, aby poprzeć pożyteczną działalność »Rady Opiekuńczej« i złoży grosz ofiarny na sieroty, pozostające pod opieką tej instytucji.

O POSADY DLA GÓRNOŚLĄZAKÓW. Tow. obr. kresów zachodnich zawiadamia, że następujący Górnoślązacy proszą o posady: 1) Z ukończoną akademją leśnik Górnoślązak, lat 32, z powodu prześladowania Niemców nie mogący wrócić na Górny Śląsk. 2) Górnoślązaczka, mówiąca pięknie po niemiecku, do uczenia tego języka.

Zgłoszenia piśmiennie lub ustnie w biurze Towarzystwa, ul. Retoryka 5.

NOWE URZĘDY TELEGRAFICZNE. W urzędach pocztowych Zdzięcioł powiatu Słonim i Izabelin powiatu Wołkowysk zaprowadzono w pierwszym służbę telegraficzną przy połączeniu z Nowojelnią, a w drugim telegraficzną i telefoniczną przy połączeniu z Wołkowyskiem.

DODATKOWE SZCZEPIENIE. Fizykat miasta Krakowa obwieszcza rozporządzenie o dodatkowem szczepieniu ochronnem przeciw ospie. Szczepienie to rozpoczyna się dnia 2 bm. w lokalu fizykatu, przy ul. Poselskiej co środę i sobotę od 5 do 6 wieczór. Trwać ono będzie do 28 bm.

SZCZEPIENIE PRZECIW CZERWONCE. Czerwonka w dalszym ciągu szerzy się w Krakowie i zachodzi uzasadniona obawa, że obecnie z powodu powrotu ludności z letnisk, jakoteż młodzieży szkolnej z feryj, przypadków czerwonki będzie więcej. Miejski Urząd zdrowia z całym naciskiem ostrzega ludność przed spożywaniem surowych owoców i jarzyn. Mylne jest zapatrywanie, że jedzenie owoców dojrzałych w stanie surowym jest nieszkodliwe. Ponieważ prawie w całem państwie czerwonka panuje nagminnie po wsiach, przeto jest zupełnie pewne, że owoce zakażone dostają się do miasta w wielkiej ilości. — Dlatego należy wystrzegać się wogóle jedzenia surowych owoców, surowych jarzyn, a także picia surowego mleka. Kto spożywa powyższe potrawy w stanie surowym, naraża się na zakażenie czerwonką, choćby przestrzegał zresztą przepisów hygjeny. — Wstrzymywanie się od picia wody po spożyciu owoców wcale nie zapobiega zachorowaniu na czerwonkę.

W miejskim Urzędzie zdrowia odbywać się będą codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt między godz. 11 a 12 przed poł. szczepienia ochronne przeciw czerwonce. Szczepić się należy dwukrotnie z przerwą tygodniową. Dopiero w tydzień po drugiem szczepieniu nabywa się odporności przeciw czerwonce. Jednorazowe szczepienie przeciw czerwonce nie jest wyrazowo szczepienie nie jest wystarczające.

W SPRAWIE SPRZEDAŻY SOLI. Na podstawie reskryptu ministerstwa aprowizacji z 10 lipca 1921 r. magistrat uchylił wydawanie soli w Krakowie przez sklepy rejonowe za legitymacjami poboru oraz na asygnaty miejskiego Biura dla kontroli spożycia, wobec czego w przyszłości detaliczna sprzedaż wzgl. pokór tego artykułu mają być wykonywane bez ograniczenia we wszystkich sklepach, mających uprawnienie przemysłowe do tej sprzedaży. Kupcy detaliczni mają zaopatrywać się w sól w istniejących hurtowniach.

Sól na bezpośrednie zamówienia przydzielać będzie P. U. Z. A. P. P. na podstawie poświadczeń magistratu dotychczasowym instytucjom odbiorczym, następnie instytucjom społecznym, dobroczynnym i spółdzielczym oraz prywatnym odbiorcom. Przewóz soli za specjalnemi frachtami ministerstwa aprowizacji, wydawanemi przez wydział soli P. U. Z. A. P. P., obowiązuje nadal. Równocześnie wobec tego, że powyższym okólnikiem zniesiono ceny maksymalne soli tak hurtowne jak i detaliczne, a w myśl zarządzeń wydziału soli P. U. Z. A. P. P. odbiorcy soli mają sami kalkulować ceny sprzedaży i przedstawiać je do zatwierdzenia władzy I instancji, magistrat zatwierdza następujące ceny soli:

I. Warzonki w sprzedaży hurtownej 40 mk. za 1 kg, w sprzedaży detalicznej 46 mk. za 1 kg.

II. Soli wielickiej II sorty w sprzedaży hurtownej 14 mk. za 1 kg., w sprzedaży detalicznej 16'50 mk. za 1 kg.

Soli bocheńskiej w sprzedaży hurtownej 16'30 mk. za 1 kg., w sprzedaży detalicznej 19 mk.

Z URZĘDU WALKI Z LICHWĄ. Za sprzedaż mięsa po wygórowanej cenie skazano Będzikiewicza Tomasza, właściciela jatki rzeźniczej przy ul. Brackiej 6 na 10 dni aresztu, oraz dodatkowo na grzywnę 25.000 marek, z zamianą w razie nieściągalności na dalsze 20 dni aresztu.

OSTATECZNY TERMIN WYCOFANIA BANKNOTÓW. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa przypomina, że banknoty jej I emisji (szare) 20-markowe z datą Warszawa, 17 maja 1919 r. z wizerunkiem Kościuszki, 5-markowe z datą Warszawa, 17 maja 1919 z wizerunkiem Głowackiego oraz 1-markowe z datą Warszawa, 17 maja 1919 r. z wizerunkiem Orła Polskiego przyjmowane będą do zapłaty we wszystkich oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, w urzędach i kasach skarbowych, kolejowych, pocztowych jako też w kasach wszystkich instytucyj państwowych, tylko do 30 września br. Od 1 października ustaje obowiązek przyjmowania tych biletów przy zapłacie i będą one mogły być wymieniane w oddziałach P. K. K. P. na bilety II emisji tylko do dnia 31 grudnia br. Koszty ewent. przesyłek pocztowych biletów do wymiany ponosi klijent. Z końcem roku bieżącego ustaje zupełnie obowiązek wymiany tych biletów.

NIEPOMYŚLNE WIDOKI DLA WYCHODŹCÓW DO AMERYKI. »Frankfurter Ztg.« w korespondencji z Nowego Yorku w sprawie emigracji do Stanów Zjednoczonych pisze, że warunki bytu w Ameryce są obecnie bardzo ciężkie: setki tysięcy robotników są bez pracy, a niema oznak, by gospodarcza depresja mogła rychło się podnieść. Konkurencji ludzi znających język i stosunki nie wytrzyma żaden nowoprzybyły. Dla robotników wykwalifikowanych warunki są utrudnione, ponieważ związki zawodowe niechętnie dopuszczają obcokrajowców do pracy. To też należy odradzać obecnie emigrację. Szczególnie ostrzeżenie trzeba skierować pod adresem zawodów umysłowych. Rzemieślnik lub robotnik mają bardzo małe widoki zajęcia w Ameryce, pracownik umysłowy — zupełnie żadnych.

TEATR MIEJSKI: OPERA, OPERETKA. Przedstawienie Moniuszkowskiej »Hrabiny« w dniu otwarcia sezonu operowego dnia 3 września br. zapowiada się świetnie. Niebywały pokup na bilety już w pierwszym dniu otwarcia kasy dowodzi niezwykłego zainteresowania publiczności, zarówno w odniesieniu do operowego arcydzieła, jak też do samego przedstawienia. W przedstawieniu wystąpią znakomici artyści opery warszawskiej: p. Mechówna, świetna primadonna opery warszawskiej, p. Bogucki, baryton opery warszawskiej i p. Stępniowski, tenor opery królewskiej w Belgradzie. »Hrabinę« reżyseruje p. Kręglowski. Balet, wchodzący w skład tej opery jako istotna część akcji, stanowić będzie sam przez się niezwykle atrakcyjny wstęp jako przepyszny obraz najwyższej choreograficznej sztuki. Dalsze przedstawienia »Hrabiny« 4 i 5 bm.

Z TEATRU »BAGATELA«. W piątek 2 bm. premjera »Prawdziwa miłość«, komedja R. Bracco, pełna humoru i finezji, grana z wielkiem powodzeniem na wszystkich scenach. Główną rolę gra p. Nowacki. — Wnętrzem i układną stroną dekoracyjną kieruje i zestraja na jeden kolorystyczny kamerton architekt p. Loewenkron. Rolę wdówki objęła znana i ceniona artystka p. Olska. Początek przedstawień o godz. 8-ej. Abonamenty w kancelarji teatru między 5—7.

»TANIEC SZCZĘŚCIA«, znakomita operetka Roberta Stolza obiega obecnie cały świat, czarując publiczność melodyjną muzyką i pełnym humoru i komicznych sytuacyj librettem. To też dyrekcja teatru »Nowości«, przystępując do wystawienia tej nowości, nie szczędzi kosztów, licząc się z tem, że operetka ta osiągnie w obecnym sezonie conajmniej 100 przedstawień. Atrakcją tej operetki będzie występ całego baletu. Dziś i w sobotę »Kapłanka ognia«, w niedzielę po południu »Kapłanka ognia«.

DYREKCJA KOMISJI EGZAMINACYJNEJ DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ LUDOWYCH POSPOLITYCH zawiadamia: Egzamina kwalifikacyjne na nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed Komisję egzaminacyjną w Bochni rozpoczną się dnia 10 października br. Podania, zaopatrzone w przepisane dokumenta, należy wnosić przez odnośną Radę szkolną powiat. najpóźniej do 4 października 1921.

Z AK. ZW. SPORTOWEGO. Turniej tennisowy S. T. A. Z. S. został przełożony na 8, 9, 10 i 100 września. Rozegrane będą po raz pierwszy, zgodnie z uchwałą Zjazdu Pol. Zw. Ten., gry o mistrzostwo Polski. Udział wezmą najlepsi gracze wszystkich dzielnic, to też turniej ożywi żywe zainteresowanie. Zgłoszenia można nadsyłać do 6 bm. godz. 6 wieczór do S. T. A. Z. S., Zwierzyniecka 48.

NIESŁYCHANE STOSUNKI POLICYJNE NA STACJI KOLUSZKI. Do tut. policji wpłynęło mnóstwo doniesień ze strony poszkodowanych podróżnych, którzy zostali obrabowani na stacji Koluszki. Z zeznań ich wynika, że stosunki bezpieczeństwa publicznego przedstawiają się wprost rozpaczliwie. Kradzieże i rabunki są tam na porządku dziennym, dokonywane najbezczelniej w biały dzień pod okiem władz bezpieczeństwa, a zachowanie się tych ostatnich zakrawa już nie na lekkomyślność, ale wprost budzi podejrzenie, że pozostają one w cichem porozumieniu z bandytami. Z całej litanji skarg pozwolimy sobie przytoczyć przykład najdrastyczniejszy:

Niejaki Józef Solecki z Zarzecza pow. Rzeszów wracał wraz z żoną Marją i 4-giem dzieci z końcem lipca z Ameryki do domu. Na stacji Koluszki wpadło do ich przedziału kilku bandytów, którzy w najbezczelniejszy sposób zaczęli obszukiwać im kieszenie. Na krzyk napadniętych o pomoc, bandyci się ulotnili, a za chwilę zjawił się posterunkowy policji, który na opowiadanie S. o tem, co zaszło, wyraził się: »Tu niema żadnych bandytów, a za to, że krzyczysz, to cię aresztuję«. Skoro S. uderzyli w płacz i lament, nadszedł inny policjant, który chcąc widocznie załagodzić powyższy incydent, próbował ich uspokoić. Podobnych faktów możemy przytoczyć dziesiątki.

SKUTKI CUDZEJ OPIEKI. Paulina Lachertowa, żona dyr. banku, ul. Karmelicka 52, doniosła, że przed 4 tygodniami wyjechała na wilegjaturę, powierzając mieszkanie opiece niejakiej Józefie Zarazińskiej. Po powrocie do domu zauważyła, że z mieszkania jej skradziono garderobę i bieliznę wartości 100.000 mk. O kradzież tę podejrzewa Zarazińską.

ARESZTOWANIE PIELĘGNIARKI. W związku z naszą onegdajszą notatką aresztowano Zofję Tyczyńską, lat 23, pielęgniarkę, która oprócz od pp. por. A. i M., wyłudziła pozatem jeszcze od Tadeusza Lubańskiego 7.800 mk. rzekomo na cukier, którego miała dostarczyć. T. przyznała się do tych wszystkich oszustw, twierdząc, że zmusiły ją do tego opłakane stosunki finansowe.

PTASZNIK W KLATCE. Aresztowano Rudolfa Kluskę, lat 15 za łapanie ptaków na plantach.

KRADZIEŻ W TRAMWAJU. Dr Adam Bal, starosta krakowski doniósł tut. policji, iż onegdaj w tramwaju Nr 2 skradziono mu z kamizelki złoty zegarek z antycznym łańcuszkiem wartości 500.000 mk.

ZNÓW WYŁUDZENIE. Malwina Silberstein, kupcowa, Starowiślna 43, donosi, że niejaki Antoni Dzik, Radziwiłłowska 7, wyłudził od niej 10.000 mk. pod pozorem wynalezienia mieszkania.

KRADZIEŻ KIESZONKOWA. Aresztowano Marję Kaczmarczyk, lat 20, z Krakowa, która na placu Wolnica skradła Zofji Nalepkowej ręczną torebkę z kwotą 4.200 mk.

ROZSTRZELANIE BANDYTY. Dnia 2 lipca br. odbyła się w sądzie wojskowym przy ul. Montelupich rozprawa przeciw groźnemu bandycie Lalikowi, szeregowcowi, który brał udział w głośnym swojego czasu napadzie rabunkowym na rodzinę Gruenfeldów na Kazimierzu. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Lalika na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok odesłano do zatwierdzenia do sądu najwyższego w Warszawie. We wtorek dnia 30 sierpnia nadeszło zatwierdzenie wyroku, wobec czego wczoraj o godz. 6 rano na podwórcu więziennym w gmachu sądu wojskowego przy ul. Montelupich dokonano na Laliku egzekucji.

Lalik jest jednym z ostatnich członków szajki bandytów, którzy stanęli pod sądem doraźnym. Koledzy jego Onimichowski i Meus zostali rozstrzelani bezpośrednio po ówczesnej rozprawie, Lalik zaś zbiegł i dopiero na wiosnę zdołano go przytrzymać. Zaznaczyć należy, że Lalik z Onimichowskim odsiadywał karę kilkunastoletniego więzienia na Wiśniczu, skąd jednak im się udało zbiec do Krakowa, gdzie popełnili wraz z Meusem morderstwo na wekslarzu Gruenfeldzie.

Z kraju i ze świata.

POSEŁ RUMUŃSKI U MINISTRA SKIRMUNTA. Tel. z Warszawy, że minister Skirmunt przyjął 31 sierpnia rumuńskiego posła p. Florescu.

PIERWSZY RADCA LEGACYJNY DLA PARYŻA. Tel. z Warszawy: P. Łukasiewicz mianowany pierwszym radcą legacyjnym przy poselstwie polskiem w Paryżu, wyjechał do Paryża.

W SPRAWIE KS. BOCIANA. Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że według doniesienia poselstwa polskiego przy Watykanie, kardynał sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej oświadczył co następuje: Fakt, że Ojciec św. uznał za odpowiednie rozkazać, żeby ks. biskup Bocian nie sprawował żadnej jurysdykcji, pozbawił ks. metropolitę Szeptyckiego prawa udzielania ks. Bocianowi jakiejkolwiek władzy, w z

kres jurysdykcji biskupiej wchodzącej. Pod względem zatem jurysdykcji ks. Bocian aż do nowej decyzji Stolicy Apostolskiej, zachowując charakter biskupi, może tylko otrzymać t. zw. »aprobatę«, którą każdy kapłan mieć musi, aby spełniać obowiązki kapłańskie (odprawianie mszy św., słuchanie spowiedzi, wypowiadanie kazań itd.), czyto od biskupa, na którego terytorjum przebywa, czyto od metropolity Szeptyckiego, o ile sięgają specjalne władze, nadano mu przez Stolicę św., lecz mowa tu być może o zwykłej jurysdykcji kapłańskiej, nie zaś biskupiej. Dodać zresztą wypada, że tytuł biskupa łuckiego, nadany ks. Bocianowi jest tylko nominalnym, gdyż niema w diecezji łuckiej obrządku greckiego, a więc i niema terytorjum, poddanego jurysdykcji biskupa łuckiego obrządku greckiego.

POGRZEB SP. BOŃCZY-STĘPIŃSKIEGO. Dnia 31 sierpnia o godz. 4 po poł. przywieziono trumnę ze zwłokami śp. Leonarda Bończy Stępińskiego artysty dramatycznego, zmarłego w Drohobyczu w Małopolsce, na warszawski dworzec główny. Przy eksportacji zwłok do kościoła św. Krzyża obecna była rodzina, przyjaciele i koledzy zmarłego. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę 3 września o godz. 10 rano w kościele św. Krzyża, poczem kondukt pogrzebowy wyruszy na cmentarz powązkowski.

KOM. ORG. ZJAZDU KATOLICKIEGO W WARSZAWIE podaje niniejszem do wiadomości, że niestety ulg w biletach kolejowych uzyskać nie można, natomiast wszystkie centralne linje będą miały specjalne pociągi, a inne specjalne wagony dla uczestników w przeddzień zjazdu. Godziny wyjścia pociągów z krańcowych stacyj i przyjścia do Warszawy będą wkrótce podane.

WEZWANIE DO OPORNYCH KOLEJARZY. Jak podają dzienniki warszawskie, Zarząd Związku Pracowników kolejowych wystosował do swych organizacyj w miastach, w których ujawnia się jeszcze ruch strajkowy, telegraficzny okólnik, wzywający do natychmiastowego zakończenia strajku.

KOLEJARZE WĘZŁA ŁÓDZKIEGO POWRACAJĄ DO PRACY. Na wczorajszym nadzwyczajnym wiecu kolejarzy węzła łódzkiego powzięto następującą rezolucję: Po wysłuchaniu wyjaśnień zarządu Związku zawodowego kolejowego i przeprowadzeniu obszernej dyskusji na temat ogólnej sytuacji, zebrani w dniu 31 sierpnia br., biorąc pod uwagę ciężkie ogólne położenie państwa i rozstrzygający moment w sprawie Górnego Śląska, jak również podporządkowując się wezwaniu wydziałów wykonawczych Związku zawodowego kolejowego, dla zadokumentowania przed opinją, że walka z naszemi władzami odbywa się na podłożu czysto ekonomicznem, postanowili dać wyraz zrozumieniu dobrej woli w stosunku do rządu i ufni, że postulaty nasze w zupełności zostaną uwzględnione, zawieszają warunkowo obecny strajk ekonomiczny, podkreślając zarazem niezbędność zaliczenia węzła łódzkiego do pierwszej klasy drożyźnianej. Wychodząc z założenia, że walka ekonomiczna w Rzeczypospolitej polskiej jest prawnie dozwolona, żądamy cofnięcia zarządzeń represyjnych i niepotrącania za czas strajku. Pracę rozpoczynamy natychmiast. Po wiecu kolejarze, mający wolne dyżury natychmiast stanęli do pracy, oddając się do dyspozycji władz kolejowych.

WOJEWODA LWOWSKI KAZIMIERZ GRABOWSKI przybył 1 września rannym pociągiem do Lwowa. Na dworcu kolejowym powitał Grabowskiego prezydent Neuman, wiceprezydent Zimny i dyrektor Reinlaender. O godzinie 1 po południu odbyło się uroczyste przedstawienie urzędników urzędu wojewódzkiego i wszystkich władz, oraz urzędów podległych województwu lwowskiemu. Na gmachu byłego namiestnictwa pojawił się dzisiaj napis: województwo lwowskie i powiewają flagi o barwach narodowych.

MALWERSACJE W LWOWSKIM PUZAPPIE. Ze Lwowa telefonują: Natan Nussbaum złożył wczoraj 10 miljonów kaucji i został wypuszczony na wolną stopę. Przed tygodniem Leon Nussbaum złożył był miljonową kaucję i został wypuszczony z więzienia śledczego. Starosta Świtalski dotychczas kaucji nie złożył i pozostaje w więzieniu.

KARAMBOL KOLEJOWY NA TORZE STANISŁAWÓW—LWÓW. Dnia 30 sierpnia po południu pociąg towarowy, zdążający ze Stanisławowa na lwowski dworzec, wykoleił się wskutek pęknięcia osi u lokomotywy — przed mostem, tuż koło fabryki Merkurego. Kilka wozów przewróciło się, uniemożliwiając na jakiś czas ruch kolejowy na tym torze. Przeszkodę usunięto. Wieczorne pociągi stanisławowskie przybyły jednak z opóźnieniem. Karambol nie pociągnął za sobą strat w ludziach. Straty materjalne dotąd niewiadomo. Śledztwo władz kolejowych wyświetli, kto ponosi winę niedopatrzenia.

BANDYTYZM W OKOLICY LWOWA. Dnia 26 z. m. z rana Ozias Friedhof z Gródka Jagiellońskiego jechał furą do Lwowa. W drodze w lesie koło tak zwanej karczmy kozackiej napadło na niego dwóch bandytów w ubraniach cywilnych, uzbrojonych w rewolwery i grożąc mu śmiercią zrabowali mu 15 tysięcy marek i srebrny zegarek wartości 10.000 mk.

Stale popełniane kradzieże koni i włamania do komór po wsiach są na porządku dziennym. Policja została zredukowana do stanu przedwojennego, co jest szkodliwe ze względu na mnożenie się zbrodni. Na niektórych ekspozyturach przebywa tylko po dwie siły policyjne. W podanej miejscowości pod Lwowem, jeden z posterunkowych zachorował, a do drugiego nocą dobierali się bandyci przez okna, ażeby wywrzeć na nim zemstę. Życie na »sielskiej-anielskiej« wsi jest obecnie nie bardzo bezpieczne i przyjemne.

PODPALANIA W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ. Onegdaj podłożony zbrodniczą ręką wybuchł pożar na folwarku Michalenice (powiat Rudki), własność Zakładu narodowego im. Ossolińskich z fundacji śp. Albina Rayskiego. Spłonęło 1500 kóp żyta, 6 wagonów siana, 5 sztuk bydła i stodoły na gumnie.

Tego samego dnia podpalony został folwark Chłopice (powiat Rudki), własność p. Jarzymowskiego. Spaliła się cała tegoroczna krescencja.

Przemyśl, 30 sierpnia. (Napad rabunkowy. — Tajemniczy trup w Medyce). W nocy z niedzieli 28 na 29 z. m. o godzinie 3 po północy powracał do domu Józef Bukietyński, maszynista kolejowy. Obok ochronki św. Józefa przy ulicy Czarnockiego napadli na Bukietyńskiego bandyci i pobili go tępem narzędziem, a gdy chciał uciekać, powalili go na ziemię, bijąc niemiłosiernie i przeszukując mu kieszenie. Pieniędzy jednak nie znaleźli. Z trudem tylko zdołał Bukietyński wymknąć się z rąk bandytów. Bandyci pobili jeszcze w nocy w domu publicznym przy ulicy Podjazdowej Józefa Jarosiewicza, kolejarza i zrabowali mu 500 marek.

Przodownik policji, Stanisław Poluszyński aresztował wszystkich sprawców napadu. Są to znani oddawna na bruku przemyskim apasze: Sosnyński Stefan, Stec Józef, Stecio Michał, Rubinfeld Izrael, Polny Jan, Kratochwil Wincenty, Truchan Marjan.

W Medyce znaleziono na torze kolejowym trupa 20-letniego Eliazara Meiselsa z Tarnowa. Zwłoki przewieziono do Przemyśla.

Z POWODU NAPRAWY MOSTU KOLEJOWEGO nad Bugiem między stacjami Uwówek i Iwanicze na linji Sokal—Włodzimierz Wołyński zastanawia się na tej linji z dniem 1 września br. aż do odwołania ruch pociągów osobowych Nr 2543 i 2542, tudzież całkowity ruch towarowy. Ruch osobowy na tym szlaku odbywać się będzie od 1 września aż do odwołania tylko pociągami dziennymi Nr 2541 i Nr 2544 przez przesiadanie w miejscu roboty. Przewóz bagaży powyższymi pociągami jest wykluczony.

W SPRAWIE NADUŻYĆ W BYDGOSZCZY. Swego czasu głośnym był fakt wykrycia nadużyć w warsztatach kolejowych w Bydgoszczy. W warsztatach tych wyrabiano za pieniądze rządowe i z rządowych materjałów różne przedmioty na użytek prywatny. Przytem drzewo, metale, farby, słowem, co znajdowało się w warsztatach kolejowych, było przedmiotem różnych szacherek i spekulacyj. Dochodzenia wykazały, iż skarb państwa wskutek tego poniósł szkody na 30 miljonów marek. W rezultacie śledztwa pociągnięto do odpowiedzialności sądowej inż. Tadeusza Znanieckiego, jego brata Konstantego, obywatela ziemskiego z pod Włocławka oraz trzech pracowników kolejowych: Ludwika Kuczyńskiego, kierownika działu zarobkowego w dyrekcji poznańskiej, Jana Behlinga oraz Józefa Marszała. Z polecenia sędziego śledczego braci Znanieckich, Behlinga i Marszała osadzono w więzieniu. W ubiegły czwartek przed specjalnym trybunałem trzeciej izby karnej miała się odbyć rozprawa sądowa. Sprawę jednak odroczono wobec niestawienia się świadków. Uwolniono Konstantego Znanieckiego za kaucją w kwocie 10 miljonów marek, a Behlinga i Marszała bez kaucji. Nowa rozprawa odbędzie się za cztery tygodnie.

NOWY WYPADEK W TATRACH. Jeszcze nie przebrzmiały echa katastrofy ucznia Kubickiego i czeskiego radcy Kozaka, a już w dniu 23 sierpnia zanotowały kroniki wypadków tatrzańskich nową ofiarę gór.

Jest nią S. Hirschkorn, student uniwersytetu warszawskiego. Wybrał się on wraz z 8 towarzyszami z Zakopanego do Szczyrbskiego jeziora po stronie czeskiej. W drodze Hirschkorn wraz z dwoma towarzyszami Rajmanem i Jędrzejewskim odłączył się od reszty kolegów i przedsięwzięli na własną rękę jedną z najkarkołomniejszych wycieczek na Szatana. Podczas spinania się po ostrej ścianie Szatana, Hirschkorn spadł z wysokości 30 metrów w przepaść. Obaj towarzysze podążyli za nim i znaleźli go przy życiu, ale z rozbitą głową i połamanemi rękami. Nie mając lin, zeszli na stronę czeską po ratunek i zawiadomili straż pograniczną czeską. Niestety dopiero nazajutrz przybyło stamtąd pogotowie wojskowe czeskie, ale zastało już tylko trupa. Zwłoki zniesiono do jeziora popradzkiego i tam pochowano. Ojciec zabitego wezwany telegraficznie z Warszawy, nie zdążył już na pogrzeb syna.

SKONFISKOWANIE MAJĄTKU TIEDEMANNA. Komisja ziemska w Poznaniu uchwaliła skonfiskować majątek znanego hakatysty Tiedemanna z Jeziorek.

WSTRĘTNA PROPAGANDA HAKATYSTÓW GDAŃSKICH. »Gazeta Gdańska« publikuje list pewnego Niemca z Nadrenji, wyrażającego oburzenie z powodu wstrętnej przeciw Polsce propagandy, uprawianej w kinoteatrach gdańskich. Wystawiane filmy — pisze ów Niemiec — przedstawiają strasznie okaleczonych Niemców górnośląskich rzekomo przez Polaków. Na innym obrazie pokazano stos kości z objaśnieniem, że są to kości Niemców, zamordowanych przez Polaków. Autor listu apeluje do senatu gdańskiego i wysokiego komisarza Ligi Narodów, aby położyli kres tej wstrętnej propagandzie.

KONGRES SJONISTYCZNY W KARLSBADZIE. Tel. z Pragi: W Karlsbadzie rozpoczęły się d. 1 września obrady światowego Kongresu sjonistycznego. W obradach wzięło udział 5000 delegatów sjonistycznych z cało świata, w tem stu z samej Polski. Kongres ma rozstrzygnąć kwestję kolonizacji Palestyny. Istnieje zamiar przeniesienia kierownictwa międzynarodowej organizacji sjonistycznej do Palestyny.

ZMOWY ROBOTNICZE W STANACH ZJEDNOCZONYCH. Tel. z Waszyngtonu: (EE). Delegaci kongresu robotniczego Stanów Zjednoczonych zawarli umowę z przedstawicielami partji robotniczej co do wzajemnej współpracy politycznej.

KATASTROFA STEROWCA AMERYKAŃSKIEGO. Z Waszyngtonu donoszą, że największy sterowiec Stanów Zjednoczonych D. 6. uległ katastrofie.

MARSZAŁEK POLNY KAROL VON BUELOW, dowódca drugiej armji w czasie wojny, zmarł we środę w Berlinie.

»PŁOMYK«. Wydawany przez Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych dwutygodnik dla młodzieży »Płomyk«, z dodatkiem dla dzieci »Płomyczek« zostaje z dniem 1 września br. rozszerzony i przeznaczony dla najszerszych warstw młodzieży w wieku od lat 7 do 15. Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Marszałkowska 123. Prenumerata kwartalna 100 mk. Kto z nowych prenumeratorów wniesie zaraz 120 mk., otrzyma »Płomyk« od 1 września do końca roku. Na »Płomyk« szczególniejszą uwagę zwraca się nauczycielstwu szkół powszechnych i nauczycielstwu niższych klas szkoły średniej.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«: —
Piątek, 2 bm.: »Prawdziwa miłość«.
Sobota, 3 bm.: »Prawdziwa miłość«.
Niedziela, 4 bm. po poł.: »Ich czworo«; wieczorem »Prawdziwa miłość«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«:
Piątek, 2 września: »Kapłanka ognia«.
Sobota, 3 września: »Kapłanka ognia«.

Nasze szkolnictwo średnie.

W związku z rozpoczynającym się za dni kilka nowym rokiem szkolnym staje się aktualną sprawa naszych szkół średnich. W tym celu korespondent „Przegl. Wiecz." zwrócił się do p. ministra oświaty, który udzielił w tej sprawie następujących wyjaśnień:

— Ile szkół państwowych średnich znajduje się obecnie na obszarze Państwa?

Z końcem roku szkolnego 1920/21 liczba szkół państwowych wynosiła ogółem 204, z tego w b. Królestwie Kongresowem 69, w Małopolsce 84, w b. Dzielnicy Pruskiej 39, na Śląsku Cieszyńskim 6 i na Kresach Wschodnich 6.

— Ile szkół średnich prywatnych upaństwowiono w zeszłym roku szkolnym, ile zaś (względnie jakie) ma być upaństwowionych w bieżącym?

— W roku szkolnym 1920/21 upaństwowiono na terenie b. Królestwa Kongresowego 12 prywatnych szkół. W rozpoczynającym się roku szkolnym 1921/22 upaństwowiono w b. Królestwie 9 szkół (w Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu, Miechowie, Lublinie, Kielcach, Końskich, Mławie, Płocku i w Pruszkowie) nadto w Grodnie założono żeńskie gimnazjum państwowe; upaństwowienie dalszych 4 szkół jest w toku. Na Kresach wschodnich w roku szkolnym 1920/21 upaństwowiono, względnie założono 9 szkół państwowych (w Dziśnie, Lidzie, Nowogródku, Słonimiu, Łunińcu, Pińsku, Kowlu, Włodzimierzu Wołyńskim i Zdołbunowie).

— Czem się kieruje ministerjum przy upaństwawianiu prywatnych szkół średnich?

— Przy upaństwawianiu prywatnych szkół średnich względnie zakładaniu nowych szkół państwowych ministerjum kieruje się zasadą równomiernego rozmieszczenia szkół na całym obszarze Rzeczypospolitej, w szczególności zaś ministerjum dąży do zaspokojenia potrzeb ludności okręgów przemysłowych. Poza tem upaństwowienie zależne jest od znalezienia odpowiedniego lokalu szkolnego, co ze względu na obecne stosunki mieszkaniowe jest rzeczą zrozumiałą. Przy upaństwawianiu szkół pierwszeństwo mają te z istniejących szkół prywatnych, których byt jest zagrożony. (Z odpowiedzi tej widać, że poziom naukowy szkoły nie gra w tej sprawie zbyt doniosłej roli).

— Jak stoi sprawa z lokalami, ile szkół średnich państwowych posiada gmachy własne?

— Kwestja budynków jest dla szkolnictwa niezmiernie ważną i niemożliwość rozpoczęcia akcji budowlanej na wielką skalę jest obok braku sił nauczycielskich jedną z najważniejszych przeszkód orzwoju szkolnictwa. Na terenie b. Królestwa Kongresowego niektóre budynki szkolne otrzymały w czasie wojny inne przeznaczenia. Na 204 średnie szkoły państwowe w ubiegłym roku szkolnym niespełna 65 prc. (132) miało własny gmach. W miarę przyzwolonych kredytów przystępuje ministerjum do budowy nowych gmachów szkolnych (Warszawa, Tomaszów Lubelski, Puławy).

— Ilu nauczycieli szkół średnich może znajdować się w Polsce (ilu państwowych, ilu prywatnych)?

— Liczba nauczycieli szkół średnich w Polsce wynosi około 12.000; w szkołach państwowych około 4.000, w szkołach zaś prywatnych około 8.000.

— Ilu nauczycieli (względnie jaki procent) posiada wyższe wykształcenie?

— Wyższe wykształcenie posiada około 30 prc. ogólnej liczby nauczycieli. Dla nauczycieli nie posiadających wyższego wykształcenia, ministerjum organizuje kursy wakacyjne. Kursy takie odbyły się w roku szkolnym 1919—20 i 1920—21.

Z Rosji.

WŁADZE SOWIECKIE DZIĘKUJĄ POLSCE.
Moskwa, 1 września (PAT). Poselstwo polskie w Moskwie otrzymało od Komisarjatu ludowego dla spraw zagranicznych rosyjskiej republiki sowieckiej list treści następującej: Komisarjat ludowy dla spraw zagranicznych rosyjskiej socjalistycznej federalistycznej republiki sowieckiej prosi o przesłanie Rządowi Rzeczypospolitej polskiej podziękowania za pomoc, okazaną przez naród polski ludności gubernij rosyjskich, dotkniętych nieurodzajem.

TROCKI NA FRONT.
Moskwa, 1 września (PAT). Trocki wyjeżdża na granicę rumuńską.

KONCESJE OBCE W MOSKWIE.
Moskwa, 1 września (PAT). Anglicy pertraktują o koncesje uralskie, Belgijczycy biorą koncesje tramwajowe w Moskwie, szwedzkie towarzystwo otrzymuje koncesję telefoniczną.

Gorzka prawda.

»Najboleśniejszą wszakże jest orgja spekulacyjna własnego społeczeństwa. Niesumienne jednostki i instytucje toczą się nieszczęściem państwowem«. Słowa te min. Steczkowskiego, wygłoszone w Sejmie dnia 1 lipca br., dały pobudkę p. Stanisławowi Trębickiemu z Warszawy do ogłoszenia broszury p. n. »Gorzka prawda«, w której w sposób poważny i obywatelski (aż dziw, że taki głos wychodzi z Warszawy!) zastanawia się nad mizerją naszej marki i nad środkami, mogącemi przynieść uzdrowienie.

P. Tr. podaje pięć grup środków ratunkowych: 1) Poprawienie naszego przemysłu, wzrost wywozu, zmniejszenie dowozu; 2) Oszczędność w wydatkach państwowych i zmniejszenie kosztów administracji przez redukcję pracowników; 3) Powiększenie dochodów państwa z opłat i podatków; 4) Walka ze spekulacją; 5) Wprowadzenie waluty o stałej wartości: a) przez zobowiązanie się państwa do wykupu marek będących w obiegu po pewnej niezmiennej wartości, choćby bardzo zredukowanej, b) przez puszczenie w kurs złotych polskich równych frankowi. Projektodawca twierdzi, że nasi działacze najwięcej interesują się środkami pod Nr. 1, 2, 3, które są skuteczne, ale w dalszej przyszłości, a nie myślą prawie zupełnie o Nr. 4 i 5, które mogłyby być zaraz skuteczne.

Odsyłając czytelników do samej broszury, pełnej trafnych a jędrnych wyrażeń, np. »zamydlamy sobie tylko oczy kwestowaniem złota, co może być środkiem bardzo skutecznym przy budowie szpitala, ale nie przy budowie wielkiego państwa«, przypomnimy tylko niektóre uwagi broszury na temat spekulacji.

Autor sądzi zapewne słusznie, że nie Niemcy ani bolszewicy są tyle winni spadkowi naszej waluty, ile przedewszystkiem spekulacja na zniżkę marki, uprawiana zarówno przez jednostki, jak przez różne banki i inne instytucje publiczne, a więc przez obywateli państwa polskiego. Przytacza na dowód proces Banku Kupiectwa polskiego i fakt, że do Ministerstwa Skarbu złożono świeżo 3360 podań o założenie nowych banków i kantorów wymiany. Żąda też rozciągnięcia kontroli nad kredytami, uchwalonemi przez banki, ażeby prawdziwy przemysł i handel mały kredyt jak najwięcej uprzystępniony i aby spekulacja w bankach miała drogę zamkniętą. Nadto domaga się do czasu uregulowania waluty kontroli publicznej nad bankami, ażeby uniemożliwić spekulację, opartą na spadaniu marek. Autor podaje ciekawe sposoby, jak można to uczynić.

W broszurze czytamy również, że popieranie reformy waluty trafia głównie na opór dzisiejszych spekulantów, którzy stworzyli sobie duże dochody ze spadku marki. Oni to mówią: »Tylko nie ruszać waluty! Przyjdzie czas, że ona sama pójdzie w górę, tylko pokój zawrzemy, tylko Śląsk dostaniemy, tylko poprawi się przemysł i handel, tylko wywóz wzrośnie«. I tak za nimi powtarzają u nas wszyscy od dnia ustąpienia okupantów po dzień dzisiejszy, że z reformą waluty trzeba czekać...

Winy zła nie przypisuje broszura narodowi. Cóż on winien, że bałamucą go gaduły i demagogowie. Naród sam jest dobry i na dużo potrafi się zdobyć. »Garibaldiego z tysiącem walecznych na Sycylji przewyższyła garstka legjonistów, rozpoczynających bój z Rosją. Od Greków pod Termopilami wyżej stanęła niewyćwiczona młodzież szkolna w obronie Warszawy«. Ale te czyny, wykazujące postęp naszego narodu, nie powinny iść na marne. Inaczej przez niedbalstwo jednych i spekulację drugich w nieładzie gospodarczym zginąć możemy.

Nowe podrożenie tytoniu.

Generalna Dyrekcja Monopolu Tytoniowego ogłasza nowy cennik wyrobów rządowych fabryk tytoniu, ważny od dnia 1 września br.:

Nowy cennik obejmuje następujące ceny:

Cygara (cena za sztukę): Havanna 60 mk., Belweder 45, Wawel 36, Trabuka 28, Bratynik 26, Kuba 20, Pomeriko 15, Mieszane zagraniczne 12, Cigarillos 7.

Papierosy (cena za sztukę): Sfinks 10, Kedyw (i Kalif) 8, Egipskie 7, Prezydent 4.50, Klub 4.50, Damskie 4.50, Faros 4, Sejmowe 4, Pogoń 3.50, Syrena 3, Warszawskie 3.50, Sport 3.50, Wanda 2.50, Wisła 2.50 mk.

Tytonie do papierosów: Ksanti 100 gramów 700 mk., najprzedniejszy sułtański 100 gr. 600 mk., najprzedniejszy macedoński 100 gr. 500 mk., najprzedniejszy turecki 25 gr. 95 mk., przedni turecki 25 gr. 75 mk., średni turecki 25 gr. 60 mk., kresowy 25 gr. 40 mk., tytonie do fajki: przedni fajkowy 25 gr. 35 mk., zwyczajny fajkowy 25 gr. 30 mk.

Uniarkowanie ziemian wschodniej Małopolski.

Zjednoczenie Ziemian Wschodniej Małopolski, uznając poważną bardzo sytuację dla szerokich kół konsumentów, powstałą z powodu wprowadzenia systemu wolnego handlu bez należytego przygotowania ze strony czynników kompetentnych postanowiło rozwinąć energiczną akcję, mającą na celu przyczynienie się ze swej strony do niedopuszczenia wyśrubowania cen ziemiopłodów, na czas i po cenach realnych, opartych na zwrocie producentowi kosztów produkcji i na godziwym zarobku.

Na odbytem w dniu 18 sierpnia walnem zgromadzeniu uchwalono nałożyć na wszystkich swych członków obowiązek bezwzględny odstąpienia do dyspozycji zarządu centralnego Zjednoczenia Ziemian jakoteż i zarządów jego kół powiatowych i okręgowych połowę zboża na sprzedaż, którego wysokość niebawem ogłoszona zostanie, po cenach przez specjalną komisję na każdy okres dostawy w uwzględnieniu sytuacji na targu pieniężnym i towarowym, ustanowić się mających. Ceny te za część obowiązkową na oddanie przeznaczoną, na miesiąc wrzesień i październik oznaczone zostały jak następuje: pszenica mkp. 6.600, żyto mkp. 5.400, groch Victorja mkp. 6000, groch zwyczajny mkp. 5.000, jęczmień mkp. 4.000, hreczka mp. 4.000, proso mkp. 3.000.

W wydanej w tej sprawie odezwie Zjednoczenia Ziemian Wsch. Małopolski zwraca się z apelem do wszystkich ziemian, aby całą produkcję ziemiopłodów, przeznaczonych na sprzedaż odstępowali zrzeszeniom konsumentów z pominięciem wszelkiego pośrednictwa. Równocześnie zwraca się odezwa ze stanowczem żądaniem do rządu polskiego, aby wszelkiemi sposobami starał się zapobiec wywozowi ziemiopłodów poza granicę państwa.

Zamiar ten ziemian wschodnio-małopolskich zasługuje tem bardziej na uwagę, że prawie wszystkie gospodarstwa rolne wschodniej Małopolski wskutek trzy lub czterokrotnej inwazji nieprzyjacielskiej, w wielkiej mierze zniszczone zostały.

Dział ekonomiczny.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W WARSZAWIE. Na dzisiejszej giełdzie zbożowo-towarowej dokonano tranzakcyj następujących: Jęczmień 6800, otręby jęczmienne 4600, pszenica franko stacja Warszawa 10.400, otręby żytnie 4200, żyto 7050. Obroty średnie. Ceny rozumieją się za 100 kg. loco stacja załadowcza.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY NA ROK 1922. Ministerstwo skarbu przystępuje obecnie do opracowania budżetu na rok 1922. W nowym preliminarzu dochody i wydatki poszczególnych resortów mają być preliminowane na wszystkie trzy byłe zabory, a więc łącznie z dzielnicą pruską z powodu jej unifikacji z resztą państwa.

Ministerstwo skarbu zbada preliminarz dochodów każdego resortu, poczem zniesie się z delegatami poszczególnych ministerstw na podstawie ogólnego planu gospodarczego oznaczy ogólną kwotę wydatków państwowych, oraz kwoty dla każdego resortu. Kwoty te będą służyły min. skarbu do orjentacji w tym kierunku, jakie potrzeby i w jakim stopniu skarb państwa będzie mógł zaspokoić, względnie jakie plany wykonać w roku 1922. Poszczególne ministerstwa wypracują szczegółowe preliminarze wydatków. Przedstawienie ich ministerstwo skarbu oczekuje najpóźniej 1 listopada br., aby przeprowadzenie szczegółowych rokowań budżetowych, wydrukowanie budżetu, zatwierdzenie go przez Sejm i otwarcie kredytów mogło nastąpić do końca bieżącego roku.

Z nowym preliminarzem budżetowym łączą się uzasadnione nadzieje przywrócenia zachwianej powagi państwa na zewnątrz i wewnątrz i co za tem idzie, tak usilnie przez wszystkich oczekiwanego, uzdrowienia naszej fatalnej sytuacji gospodarczej, stanowiącej już obecnie o bycie lub upadku państwa.

ZBIÓRKA METALI NA FRONTACH. Po walkach, które się toczyły na wschodnich obszarach, wchodzących w skład Rzeczypospolitej, zostały porzucone przez armje wielkie ilości materjału wojskowego.

Porzucony materjał składa się z odłamków i gilz od pocisków, z drutów wszelkiego rodzaju, kabli elektrycznych, żelaza handlowego i budowlanego, oraz z maszyn i materjału kolejowego. Ten ostatni, oraz maszyny został już poczęści zwieziony do składnic. Pozostałe, dziś niezmiernie cenne materjały, mogą stanowić poważną podstawę do uruchomienia i rozwoju naszego przemysłu i handlu i winny być w najkrótszym czasie zebrane i oddane do użytku ogółowi. W tym to celu Oddział Likwidacji Demobilu organizuje zbiórkę na całym terenie przyfrontowym. Zbiórka będzie oddana oddzielnym przedsiębiorcom prywatnym, przyczem przedsiębiorca może otrzymać jeden lub kilka powiatów, na których będzie mu służyło wyłączne prawo zbiórki.

Bliższe szczegóły i warunki są ogłoszone w organie Oddziału Likwidacji „Demobil", znajdującym się w sprzedaży w księgarniach, oraz w urzędach Oddziału „Demat". Dnia 15 września upływa termin składania ofert na otrzymanie takich koncesyj. 4674

KOMUNIKACJA ISKROWA POLSKI Z AMERYKĄ. Tel. nam z Warszawy: Ministerstwo poczt i telegrafów zawarło z instytucją amerykańską Radio-Corporation umowę, na podstawie której Polska uzyska bezpośrednią komunikację iskrową z Ameryką.

URODZAJ W WILEŃSZCZYZNIE. Tegoroczny urodzaj zbóż jarych i okopowizny na terenie Litwy Środkowej wystarczy w zupełności dla wyżywienia zarówno miejscowej ludności, jak i dla przyszłych zastępów. Zboża ozime nie obrodziły tak obficie, jak jare, a z powodu zwiększenia przestrzeni zasiewów, okazuje się brak nasion. W tym celu władze wyasygnowały na zakupno nasion 12 miljonów marek.

PARYSKIE FIRMY W LIPSKU. Z Lipska donoszą, że do współudziału w jarmarku lipskim zgłosiło się wiele firm paryskich, mimo wysokiego cła przywozowego.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Utrzymujące się nadal mocne usposobienie dla obcych walut i dewiz nie wpływa już na rynek akcyj przemysłowych i handlowych, na którym wczoraj panował ruch słaby przy kursach przeważnie utrzymanych lub nieznacznie zmienionych. Dobrze trzymają się papiery »ciężkie«, jak »Siersza górnicza«, »Górka«, »Polska Nafta«, jednak bez zysku na kursie. Z handlowych w małych obrotach tylko »P. T. H.« i »Żegluga« po kursie słabszym.

Akcje bankowe bez większego zainteresowania, papiery procentowe nadal bez ruchu.

Dolary zwyżkowe o dalszych 100 punktów, wypłaty na Berlin 1½, Pragę 0·10, Wiedeń 0·5.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 1 września 1921

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy I—IV	625·—	675·—
Transakcja	635·—	645·—
Polski Bank Przemysłowy V	575·—	675·—
Transakcja		600·—
Bank Hipoteczny	750·—	800·—
Transakcja		775·—
Bank Małopolski	625·—	675·—
Ziemski Bank Kredytowy	600·—	700·—
Powsz. Bank Kredytowy S. A.	275·—	325·—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600·—	700·—
Polskie Tow. handlowe	1000·—	1200·—
Transakcja	1050·—	1160·—
Handl. Spółka akc. »Impex«	400·—	450·—
»Polski Glob«	1200·—	1300·—
Żegluga Polska	400·—	500·—
Transakcja		450·—
Zieleniewski I—II	7300·—	8500·—
Zieleniewski III	7800·—	8200·—
Transakcja		8000·—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1400·—	1500·—
Transakcja	1400·—	1450·—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	6900·—	6300·—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. rol.	3000·—	3100·—
Transakcja		3025·—
Zakłady amunic. »Pocisk«	950·—	1050·—
»Automotor« fabryka samochodów	2400·—	[illegible]
»Górka« fabryka cementu	8000·—	8200·—
Transakcja		8100·—
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza	7700·—	7900·—
Transakcja		7800·—
»Topoge« Tow. dla przedsięb. gór.	8100·—	8300·—
Polska Nafta	2000·—	2300·—
Transakcja	2050·—	2225·—
Elektrownia w Sierszy	2200·—	2400·—
Transakcja	2300·—	2325·—
»Oikos« T. A.	4900·—	5100·—
Transakcja		5000·—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1000·—	1200·—
Fab. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3200·—	3400·—
Transakcja		3275·—
»Krakus« Zjed. fab. przetw. wysk.	3000·—	3200·—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3500·—	3700·—
Fab. i raf. cukru w Chodorowie	2500·—	2700·—
Transakcja	2560·—	2600·—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.		
Dolary St. Zjed.	2850·—	2950·—	2850·—	2950·—
Franki franc. transakcja				220·—
Marki niemieckie	32·—	34·—	34·—	36·—
Transakcja				35·50
Korony austr.	2·70	2·90	2·80	3·—
Transakcja				2·96
Korony czeskie	33·—	35·—	35·—	36·50
Transakcja				36·50

GIEŁDA WARSZAWSKA z 1 września: Oblig. m. Warszawy 6% z 1915 16 trans. 252, 6% z 1917 r. trans. 114·25—114·75—114·50, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 272·50—272·25, żądano 275, poszukiwano 270, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 mk. trans. 89·75—89·50.

Waluty: Dolary Stanów Zjed. got. trans. 2990—2900, sprzedaż 2900, kupno 2810, franki francuskie czeki trans. 231—230·50, funty szterlingi gotówka trans. 10950, czeki trans. 11200—11150, marki niemieckie gotówka trans. 3500—3490, sprzedaż 3490, kupno 3385, czeki trans. 3500—3480, korony austr. czeki trans. 282.

Akcje: Bank handlowy 1—8 emisja 2325—2350, Kredytowy warszawski 2800—2900, Bank zachodni 1-4 emisja 1510—1500—1510, Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakładów hutn. 15900—16000, Lilpop-Rau-Loewenstein 3300—3335—3315, Rudzki 2315—2335, 2 emisja 2200—2240—2210, Starachowice 7050—7025—7035, Towarzystwo zakładów żyrardowskich 43000-44500—44250, Handel i Żegluga 1800, Borkowski 1-6 emisja 1525—1545—1540, Bracia Jabłkowscy 1—6 em. 1325, Firley 2 emisja 700—725, Warszawskie zakłady 8325—8250, Polska Nafta 2325—2390—2380, Przemysł drzewny i handel 1300.

GIEŁDA LWOWSKA z 1 września: Ruble carskie setki 450—500, 500-tki 200—250, ruble dumskie 1000 50—70, 250-tki 50—60, karbowańce 1000-ki 3—5, grzywny po 500 i wyżej 6—10, franki francuskie 210-220, szwajcarskie 350—440, funty szterlingi 10.000—10.500, dolary kanadyjskie 2450—2850, dolary amerykańskie 2850—3000, marki niemieckie 1000-czki 3330—3370, 100-tki 3230—3450, drobne 3150—3350, lei rumuńskie 500-tki 3350—3550, drobne 3250—3450, liry włoskie 120—140, korony czeskie 3300—3700, drobne 2800—2900. Dewizy: London 10200—10500, Paryż 220—240, Zurych 410—450, Praga 3525—3725, trans. 3625, Wiedeń 290—310, trans. 300, Berlin 3460—3550, trans. 3500, Nowy York 2800—3000, Medjolan 120—140, Bukareszt 3500—3700.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółka z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Podwyższenie taryfy tramwajowej.

Z dniem 1 września b. r. wchodzi w życie następująca taryfa tramwajowa:

I. Cena jednorazowej jazdy:

a) dla dorosłych . . . . Mkp. 20·—
b) dla dzieci i młodzieży szkolnej . . . . . . „ 2·—

Ulgi taryfowe:

II. Cena jednorazowej jazdy:

a) dla mieszkańców m. Krakowa . . . . . . Mkp. 10·—
b) dla urzędników i robotników . . . . . . „ 5·—

Dla biletów wymienionych pod I. b) i II. a) i b) obowiązuje przymus legitymacyjny i zakupno biletów z góry. 4648

Komunikat.

Polski Bank Przemysłowy we Lwowie rozszerzając działalność swą w kierunku obsługi przemysłu naftowego, otworzył w dniu 20 sierpnia 4642

Oddział w Sanoku.

Nowo założone oddziały Banku w Warszawie i w Łodzi, podejmują pełny tok czynności z dniem 1 września b. r.

W najbliższej przyszłości otworzy też Polski Bank Przemysłowy nowy Oddział **w Śniatyniu.**

L. F. 26231/21 4670

OGŁOSZENIE.

Państwowy urząd węglowy podaje do wiadomości, że ceny na wrzesień b. r. za węgiel i koks z Górnego Śląska i Karwiny, ogłoszone dnia 19 sierpnia 1921 r. w „Monitorze Polskim", anulują się i od dnia 1-go września b. r., wobec znacznego podrożenia marek niemieckich i koron czeskich, będą liczone następujące ceny za węgiel i koks importowany za 1 tonnę franco wagon komora graniczna:

Węgiel górnośląski:	Gruby, Kostka	Mkp.	11.500·—
	Orzech I, II	„	11.000·—
	Orzech III, pospółka, grysik, groszek i drobny	„	7.500·—
	Miał	„	6.000·—
Węgiel karwiński:	Dla wszystkich gatunków	„	12.000·—
Koks górnośląski:	„ „ „	„	16.200·—
„ **karwiński:**	„ „ „	„	24.000·—

Odbiorcy węgla importowanego powinni najpóźniej do dnia 10 września b. r. uzupełnić wpłacone sumy za przydziały węgla i koksu, zgodnie z powyższemi cenami.

Ogłoszenie subskrypcji.

Zawiadamiamy niniejszem, że zabezpieczywszy sobie definitywnie realność wraz z odpowiedniem zabudowaniem w korzystnem położeniu, oraz znaczną część maszyn, przystępujemy do ostatecznego zorganizowania „Stolarni maszynowej", Spółki z ogr. odpow. w Nowym Sączu, celem uruchomienia wielkiej fabryki wyrobów drzewnych z kapitałem zakładowym 10.000.000 Mkp. Pierwsze 5.000.000 Mkp. przejęli pierwsi członkowie-założyciele, na resztę rozpisujemy niniejszem dalszą

SUBSKRYPCJĘ

na następujących warunkach:

1) Najniższy udział 50.000 Mkp.
2) Pierwszeństwo w przejęciu udziałów mają pierwotni subskrybenci.
3) Zgłoszenia najdalej do dnia 15 września 1921 r.
4) Przy zgłoszeniu należy wpłacić najmniej połowę deklarowanej kwoty.
5) W razie nieprzyjęcia na członka wpłaty zwrócone zostaną wraz z 5% odsetkami.

W zastępstwie komitetu założycieli przyjmuje zgłoszenia i wpłaty „POPRAD", Tow. budowlane i handlowe, Spółka z ogran. odpow. w Nowym Sączu, ul. Matejki l. 16.

4564 2 2 *Komitet założycieli.*

Prezes Rady nadzorczej Spółki Kredytowej członków Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, Stow. zarej. z ogran. por., zawiadamia na podstawie § 20 statutu, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Kredytowej członków Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie odbędzie się dnia 24-go września 1921 r. o godzinie 4 po południu w gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń przy ul. Basztowej 8 z następującym

porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Dyrekcji i Rady nadzorczej z czynności i rachunków za rok 1920 z wnioskiem Rady nadzorczej na udzielenie Dyrekcji absolutorjum;
3) Wnioski członków.

W razie braku kompletu odbędzie się, po myśli § 24 statutu, tego samego dnia o godz. 5 po południu powtórne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, bez względu na liczbę obecnych.

Kraków, dnia 30 sierpnia 1921 r. 4705

Dr Faustyn Jakubowski.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska l. 13. Rządca Drukarni L. K. Górski.